

REPUBLIKA

ŁÓDŹ, CZWARTEK, DN. 14 GRUDNIA 1933 R.

CENA NUMERU 15 GROSZY.

347

Van der Lubbe czeka śmierć!

Domagają się tego obaj prokuratorzy, a Trybunał Rzeszy przychylił się do ich żądania. — Torglernerowi i trzem Bułgarom nie udowodniono winy. — Van der Lubbe słuchał oskarżenia obojętny i napół przytomny.

Przed rozpoczęciem rozprawy.

Lipsk, 13 grudnia

Wojdowa przerwa nie wpłynęła na zmianę nastroju Van der Lubbe, którego podczas dzisiejszej rozprawy cechuje ta sama apatyczność. Pewną różnicę zauważa się jedynie w zewnętrznym wyglądzie Van der Lubbe, który ma wyraz opuchnięty, jak gdyby przeżył ciężkie przeziębienie. Siedzi na ławie obojętny ze spuszczoną w dół głową.

Wszystkie pytania prasowe są znów zapełnione. W tym dniu stanowią nowe twarze dzień dziennikarzy, którzy zapewne po raz pierwszy przyjechali do Lipska. Również i gabinet publiczności szczelnie zapelniony. W sali obecny jest także prezes trybunału Rzeszy dr. Bumka oraz iluzni reprezentanci świata politycznego, prawnicy i urzędniczego.

Świadczeniowcy zeznają.

Lipsk, 13 grudnia

Przed rozpoczęciem procesu przewidywano, że 53-ci świadków obejmie w całości przebieg sprawy. W dalszym ciągu zeznają nowi świadkowie. W tym dniu zeznawca sądowy dr. Schutz oparł na podstawie przeprowadzonego przesłuchania identyczność dwóch kwiadrantów „Piotr”, dodaje jednak, że pisownia odbiega nieco od charakterystyki świadka Hirscha, znanego również pod pseudonimem „Piotr”. Świadek kolei świadek posterunkowy przyznał, że nie mógł wymusić zeznania. Wyraził to silną reakcją „szczególnie u siebie”.

Świadek: Św. Jeschke oświadczył, że wobec p. prezydenta, że zeznał, co zostało mu podyktowane przez zandarmę Zuckera. Świadek Zuckera zeznał.

Świadek: Dymitrow, skończył natychmiast odbierając głos, poczem przyznał się do świadka Zuckera mówiąc: „Odpowiedź brzmi twierdząco”.

Prokurator Werner oskarża.

Lipsk, 13 grudnia

Wojdowa napiecia i niekłamania zadowolona całej widowni zabiegając do głównego oskarżyciela publicznego, prokuratora Rzeszy dr. Werner, który wstąpił na wstępie przemówienia atakując „Księżkę”, twierdząc, iż „Księżka” ona w łonie międzynarodowego komitetu antyfaszystowskiego. Mówił o tendencji, że van der Lubbe jest homoseksualista, co okazało się nieprawdą.

Prokurator w ostrej formie kry-

Wniosek o karę śmierci dla van der Lubbe

złoży dziś Trybunałowi Rzeszy nadprokurator Werner. — Torglernerowi i trzem Bułgarom nie udowodniono winy.

Lipsk, 13 grudnia.

Prokurator Parisius, zapytywany przez dziennikarzy zagranicznych, jak należy rozumieć ostatnie słowa jego mowy, oświadczył, iż DOMAGA SIĘ O CZYWIŚCIE KARY ŚMIERCI DLA OSKARŻONEGO HOLENDRA, ZDAJE SIĘ NIE ULEGAĆ WATPLIWOŚCI, ŻE TRYBUNAŁ RZESZY BIORĄC ZA PODSTAWĘ ZNANE ROZPORZĄDZENIE PREZYDENTA RZESZY, BĘDZIE MUSIAŁ ZASTOSOWAĆ TEN WYMIAR KARY w wyroku, którego ostatecznego ogłoszenia spodziewać się należy jeszcze przed świętami.

Jutro, na początku rozprawy nadprokurator Werner złoży formalny wniosek oskarżycieli ze wskazaniem wymiaru kary, poczem głos otrzyma obrońca Holendra dr. Seuffert.

Lipsk, 13 grudnia.

Charakteryzując w ogólnych zarysach mowy obu oskarżycieli, stwierdzić należy, że ANI NADPROKURATOR WERNER, ANI PROKURATOR PARIISIUS W WYWODACH SWYCH W NAJMNIJSZYM NAWET STOPNIU NIE WYKAZALI WSPÓLWYNI ANI TORGLERA, ANI TRZECH BUŁGARÓW.

Godny podkreślenia jest fakt, że w ciągu całego wywodu zaledwie dwa razy przytoczono mimochodem nazwiska Torglera i Dymitrowa i uzasadnienie w obu wypadkach było bardzo słabe.

PRAWIE WSZYSTKO ZBUDOWANE JEST NA PRZYPUSZCZENIACH, NIE ZAŚ NA FAKTACH, DYMITROW ZACIERAŁ Z RADOŚCIĄ RECE I CZĘSTO KIWAJĄC GŁOWĄ DAWAŁ WYRAZ ZADOWOLENIU z ujawniającej się niewinności jego i towarzyszy.

tykuje następnie całą działalność londyńskiej komisji prawniczej.

W dalszych wywodach nadprokurator omawia „wiadomości o okropnościach”, poczem mówi: — Gdy wieczorem 27 lutego rozszalała się w Niemczech błyskawicznie wiadomość, że Reichstag się pali, nikt temu nie chciał wierzyć nawet sam Goebbels. Później dopiero groźne niebezpieczeństwo stało się wszystkim przed oczami. Pożar Reichstagu miał być sygnałem dla niemieckiej partii komunistycznej, do wywołania rewolucji i zniszczenia istniejącego wówczas ustroju państwowego.

Lubbe nie przestał być komunistą.

Tu przez dłuższą chwilę nadprokurator charakteryzuje działalność polityczną Lubbe, który, jak się przyznał, był kierownikiem grupy holenderskiej młodzieży komunistycznej. Już we wczesnej młodości przebywał on wyjątkowo w środowiskach skrajnie lewicowych. Zeznania wielu świadków potwierdziły jego żywą i wybitną działalność rewolucyjną. Następnie van der Lubbe wstępuje do holenderskiej partii komunistycznej, bierze udział w demonstracjach, podżega do awantur ulicznych, co w konsekwencji prowadzi go do więzienia. Naskutek nieporozumień w roku 1931 z partii komunistycznej wyłącza go. Ta okoliczność nie odgrywa jednak żadnej roli. Jest faktem, że van der Lubbe w dalszym ciągu zachowywał ścisłą łączność z komunistami.

Przewrót w Niemczech zarzewiem europejskiej rewolucji.

Następnie prokurator przeszedł do działalności partii komunistycznej Niemiecka Partja Komunistyczna, będąca

sekcją 3-ej międzynarodówki była w Niemczech czynnikiem rozkładu. Po rewolucji 1918 roku zamiast dyktatury proletariatu utrwaliła się w Niemczech demokratyczna republika.

Wszystkie okoliczności wskazują niedwuznacznie, że Niemiecka Partja Komunistyczna wyszukując boleski kryzysu ekonomicznego latami karmiła milionowe rzesze bezrobotnych w Niemczech hasłami, zmierzającymi wyraźnie do zbrojnego przewrotu. Pomostem były demonstracje i rozruchy uliczne oraz strajki. Przekonała to potwierdza plan egzekutywy 3-ej międzynarodówki komunistycznej, by przez zbrojny przewrót w Niemczech wznieść zarzewie rewolucji komunistycznej w zachodniej i środkowej Europie.

Pożar Reichstagu — jedyną szansą komunistów.

Sytuacja polityczna była taka, że komunistów zaskoczeni byli przejęciem władzy przez kanclerza Hitlera w dniu 30 stycznia. Komunisty nie mieli nic do stracenia. Pożar Reichstagu był dla komunistów jedyną możliwą szansą, z której mogli ewentualnie wyciągnąć realne korzyści.

Na tem kończąc swe przemówienie, — powiedział nadprokurator — w którym naszkicowałem jedynie najważniejsze momenty polityczne. Resztę omówi kolega Parisius.

Mowa głównego oskarżyciela publicznego, która trwała 4 godziny, wyprzedzona z pewną swadą z punktu widzenia prawnego wiele przekonywujące go materiału do przewodu nie wniosła.

Prokurator Parisius uwypukla.

Prokurator Parisius, który przema-

wia następnie, zaznacza, iż zadaniem jego jest uwypuklić Trybunałowi czyn dokonany przez van der Lubbe. Wspomniawszy o znanych już z przewodu sądowego faktach z życia van der Lubbe i o jego licznych wędrownościach oraz usiłowaniu przedostania się do Rosji Sowieckiej, oskarżyciel twierdzi, iż w Neu-koeln zrodziła się zbrodnica myśl, której realizacji podjął się Holender.

Pierwszy pożar wzniesła oskarżony Holender w Neu-koeln, w dwa dni później podkłada ogień pod gmach ratusza i pałacu berlińskiego, w niedzielę wypycha w Hennigsdorfie, by następnie dnia 27 lutego przy pomocy zapalników węglowych dokonać najcięższej zbrodni, tj. podpalenia Reichstagu. Ostatni czyn jest nieprawdopodobnym dziełem 15 do 20 minut. Ogień podłożony w 25 miejscach rozszerzył się błyskawicznie i w krótkim czasie objął płomieniem wnętrze całej sali posiedzeń plenarnych.

Oskarżony van der Lubbe przyznał, że sam dokonał zbrodni, że współników nie posiadał, a nawet z nikim na ten temat nie rozmawiał. Wydaje się to jednak mało prawdopodobne.

Straż pożarna wyjechała w 30 sekund.

W dalszym ciągu oskarżyciel Parisius przedstawia w najdrobniejszych szczegółach wszystkie ważniejsze wypadki przed i po pożarze, jak chwilę aresztowania Holendra, zaalarmowania i akcji 66 aut straży pożarnej, które w ciągu 30 sekund wyjechały na miejsce.

Lubbe — podpalacz i zdrajca stanu.

Akt oskarżenia zarzuca Holendrowi nie tylko podpalenie Reichstagu, lecz również zdradę stanu przez to, że czynem swym chciał pobudzić proletariatu niemieckiego do rewolucji.

Van der Lubbe jest człowiekiem nie zupełnie normalnym, mimo to jednak, — jak stwierdzili rzeczoznawcy, w pełni odpowiedzialnym za swoje czyny. DLATEGO TEŻ PANOM. PANOWIE SEDZIOWIE, kończy wreszcie Parisius po pięciu i półgodzinnej, pełnej patosu mowie, NIE PRZYJDZIE CHYBA Z TRUDNOŚCIĄ SKAZAĆ VAN DER LUBBEGO NA TAKĄ KARĘ, NA JAKĄ ZASŁUŻYŁ ON SOBIE ISTOTNIE PRZEZ SWÓJ ZBRODNICZY CZYN.

Na tem odroczone rozprawę do czwartku, po 11-tu godzinach obrad, — które zakończono o godz. 21,20.

Lipsk, 13 grudnia

Choć całe popołudnie dzisiejszej rozprawy, poświęcone było wyłącznie van der Lubbemu, pozostawał on jednak przez cały czas obojętny na wszystko i nawet mocniejsze akcenty mowy prokuratora Parisiusa nie wywołały u niego najmniejszego odruchu. VAN DER LUBBE SIEDZIAŁ NIEPORUSZONY Z POCHYŁONĄ W DÓŁ GŁOWĄ, A NASTĘPNIE WYPROWADZONY ZOSTAŁ Z SALI W STANIE NAWPÓL PRZYTOMNYM.

Polski urzędnik—najuczciwszy na świecie.

Hold złożony polskiemu urzędnikowi podczas obrad Komisji Budżetowej Sejmu. — Duża kompresja w wydatkach Prezydium Rady Ministrów. — Usprawnienie działalności Najwyższego Trybunału Administracyjnego.

Warszawa, 13 grudnia.

W dniu dzisiejszym Komisja Budżetowa Sejmu pod przewodnictwem pos. Holyńskiego (BBWR) przy współudziale dyrektora departamentu budżetowego ministerstwa skarbu Nowaka i wiceministra komunikacji inż. Czapskiego obradowała najpierw nad 5-ciu przedłożeniami o dodatkowych kredytach na bieżący rok budżetowy. Referował projekty: Rzóska i Czernichowski (B. W. R.).

Kredyty te przeznaczone są na pokrycie: 1) niedoboru funduszu drogowego, 2) wydatków, powstałych dla administracji skarbowej w związku z przyjęciem od samorządów wymiaru i poboru niektórych podatków na zasadzie ustawy z 18 marca 1933, 3) wydatków na popieranie obrotu produktami rolniczymi w związku z dwoma rozporządzeniami Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 października 1933 r. o poborze 10 procent podatku do niektórych podatków i nowoustanowionego podatku od uboju, z których dochody przeznaczone były na akcję inwestycyjną rolniczą, 4) i 5) wydatków, związanych z popieraniem eksportu artykułów rolniczo-hodowlanych i przemysłowo-włókienniczych, finansowanego przez zwrot z cel.

Komisja przeszła do obrad nad preliminarzem budżetowym prezydium rady ministrów.

Przewodnictwo objął pos. dr. Bytka. Na posiedzenie przybyli: podsekretarz stanu prezydium rady ministrów Siedlecki, prezes Trybunału Administracyjnego Orski, szef biura prasowego P. R. M. Święcicki, dyrektor kultury narodowej Michalski, dyrektor P. A. T. Libicki.

Sprawozdawca pos. Brzozowski (B. W. R.) stwierdza na wstępie, że w porównaniu z okresem ubiegłym daje się w wydatkach zauważyć dużą kompresję, mianowicie w sumie ogólnej o 326,160 zł. to jest 10,8 proc., przyczem lwią część bo 70 proc. przypada na Fundusz Kultury Narodowej. Referent omawia szczegółowo niewielkie zmiany, jakie zaszły w poszczególnych działach a więc w Najwyższym Trybunale Administracyjnym, w Trybunale Kompetencyjnym i w Funduszu Kultury Narodowej, a następnie przechodzi do sprawy przedsiębiorstw.

W dyskusji zabrał głos pos. Kornecki (Str. Nar.), który krytykował nowy dekret uposażeniowy, a następnie mówił o obciążeniu prac Najwyższego Trybunału Administracyjnego i o działalności informacyjnej.

Pos. Bittner (Ch. D.) poruszył sprawy ustawy urzędniczej, wyrażając opinię, że zniesienie dodatku rodzinnego odbiło się ujemnie na przyroście ludności. Ustawa ta, zdaniem mówcy, krzywdzi także emerytów. Wobec tego klub mówcy będzie się domagał uchylecia jej.

Pos. Polakiewicz (BBWR) zwraca przede wszystkim uwagę na racjonalizację budżetu i tendencje oszczędnościowe, w czym prezydium rady ministrów świeci przykładem. W odpowiedzi na zarzuty pos. Korneckiego, pos. Polakiewicz powiedział: Dążymy do doskonalenia aparatu, ale liczyć się musimy z tem, że aparat jakim rozporządzamy pochodzi jeszcze w 50 proc. z państwaborczych. Nie wolno jednak tak charakteryzować polskiego stanu urzędniczego, jak to stale czynia przedstawiciele Stronnictwa Narodowego. P. Kornecki w swej ujemnej ocenie stanu urzędniczego myśli się głęboko, a skaza jego sposobu myślenia jest właśnie wybijanie partyjniczo. My żadnych usług dla naszych poczynań, organizacyjnych od urzędników nie wymagamy. Nie uchylamy się od dyskusji nad dekretem

Prezydenta o uposażeniach, gdy ministerstwo skarbu dostarczy cyfrowych danych. Do urzędników odnosimy się w sposób zupełnie inny. Musimy stwierdzić, że mimo ciężkich warunków uczciwość i lojalność stanu urzędniczego w Polsce jest najwyższa na świecie, a w Europie w szczególności. I dlatego uważamy, że urzędnikowi polskiemu, który wykazuje w tak ciężkich warunkach ofiarność i zrozumienie potrzeb państwowych, należy się od nas hold. (Oklaski na ławach BBWR).

Pos. Rozmarin (Kl. Żyd.) porusza sprawę zaległości w Najwyższym Try-

bybunale Administracyjnym, stwierdzając że orzeczenia N.T.A. są znakomite, uczy rząd, urzędy i całe społeczeństwo, ale przychodzą spóźnione.

Po dyskusji zabrał głos p. wiceminister Siedlecki, odpierając wszystkie zarzuty.

Po przemówieniu wiceministra Siedleckiego zabrał jeszcze głos pierwszy prezes Najwyższego Trybunału Administracyjnego p. Orski, który stwierdził że mimo pesymistycznych nastrojów w stosunku do działalności N. T. A., działalność ta była w roku 1933 pod wieloma względami korzystna. Zbyt szczerzy

personel i nawał prac stały na drodze, aby ta działalność stała się wysokości, ale nie pod względem ilości orzecznictwa. Jednakowoż w bieżący opanowano i wyrobiono 2600 spraw zaległych z lat poprzednich. W celu usprawnienia działalności Trybunału, p. prezes Orski wydał zarządzenia, które dały już dotychczas bardzo dobre wyniki.

Co do zarzutu posła Rozmarina, prezes Orski wskazał, że w Sądzie wyższym jest 70 sędziów, prócz tego ma ilość ludności jest ich tylko 32.

Najwyższa kara na kartel hutniczo-górnictwa

za niezgłoszenie umowy do rejestru. — Katowicka Sp. Akc. Górnicztwa i Hutnictwa oraz Górnośląskie Zjednoczone Huty Królewska i Laura zapłacą po 50 tys. złotych kary.

Warszawa, 13 grudnia.

Jak się dowiadujemy, minister przemysłu i handlu wykorzystał po raz pierwszy uprawnienia, nadane mu przez ustawę kartelową i wymierzył za niezgłoszenie zawartej umowy do rejestru kartelowego karę grzywny. Wymierzona kara w wysokości 50.000 złotych jest najwyższą, przewidywaną przez tę ustawę.

Powody wymierzenia tej kary są następujące: Katowicka Spółka Akcyjna Górnicztwa i Hutnictwa oraz Górnośląskie Zjednoczone Huty Królewska i Laura S. A. Górniczo-Hutnicza w Katowicach zawarły dn. 14 lipca 1929 roku umowę o wspólnocie interesów. Umowa ta zatwierdzona została przez radę nadzorczą Katowickiej Spółki uchwałą z dnia 20 września 1929 r., która zaaprobowała została przez walne zgromadzenie

też spółki w dniu 21 września 1929 r. Również rada nadzorcza S. A. Górnośląskich Zjednoczonych Hut Królewskiej i Laury i walne zgromadzenie tej spółki na posiedzeniach odbytych dnia 8-go czerwca 1929 r. zatwierdziły powyższą umowę.

Umowa ta istnieje dotychczas między wymienionymi spółkami nieprzerwanie. Treść tej umowy wskazuje wyraźnie na jej kartelowy charakter. Umowa więc ta podlegała na zasadzie przepisów obowiązującej ustawy o kartelach zgłoszeniu do rejestru kartelowego w min. przemysłu i handlu w ciągu 30 dni od dnia wejścia w życie rozporządzenia min. przemysłu i handlu o rejestrze kartelowym tj. od dnia 5 lipca 1933 roku. Na podstawie przepisów ustawy kartelowej, obowiązując zgłoszenia do rejestru kartelowego tej umowy ciąży na obu

kontrahentach, t. zn. zarówno na Katowickiej Spółce, jak i na Górnośląskich Zjednoczonych Hutach „Królewska i Laura”.

Władze obu spółek nie wykonały tego obowiązku. W związku z tem p. minister przemysłu i handlu po rozpoznaniu sprawy, wydał orzeczenie, nakładające na każdą z firm karę grzywny w wysokości po 50.000 zł. każda. Grzywna wpłacona ma być w przeciagu miesiąca pod rygorem przymusowego skonfiskowania.

Wymierzenie najwyższej kary, niezależnej za niezgłoszenie umowy do rejestru kartelowego świadczy o tym, że ministerstwo przemysłu i handlu przestrzegać będzie wykonywania obowiązków ustawowego przez wszystkie kartele w Polsce.

BURZE, UPAŁY, POWODZIE

Do Anglii trudno się dostać. — We Włoszech i Marokku rzeki katastrofalnie wylały.

London, 13 grudnia.

Na wybrzeżach Anglii szaleje burza, która czyni bardzo niebezpieczną komunikację morską z Europą.

Casablanca, 13 grudnia

W północnym Marokku powódź przy

brała zastraszające rozmiary. Sytuacja pogarsza się z godziny na godzinę. W kręgu Szahb ludność jest pośpiesznie ewakuowana.

Wiele osób utonęło. Straty są olbrzymie i przewyższają wiele milionów franków.

Komunikacja kolejowa uległa przerwie. Pocztę przewożą samoloty.

Porto Alegre, 13 grudnia

(PAT) Panują tu tak wielkie temperatury, że woda w jeziorach i rzekach nie notowano od 24 lat. Temperatura dochodzi w dzień do 40 st. Celsjusza. Wskutek porażenia słonecznego zmarła 68-letnia kobieta. Powodzie w rzekach bardzo się obniżyły.

Neapol, 13 grudnia

(PAT) Wskutek ulewnych deszczów zawalił się most kolejowy na linii Neapol — Torre — Annunziata. Komunikacja kolejowa uległa przerwie.

W miejscowości Piscinola zawalił się skrzydło w willi prywatnej, od którego czasu niezamieszkała.

W samym Neapolu zawalił się dom przy ul. Sirignano.

Okoliczne rzeki i strumienie wylały groźną wylewem, zwłaszcza w okolicach Sarno, gdzie podjęto natychmiast zarządzenia ochronne dla obywateli. Wiele ogrodów warzywnych zostało zalanych.

Flaga polska powiewa w Bombaju

Instalacja pierwszego konsula polskiego.

Bombaj, 13 grudnia.

Z okazji inauguracji pracy polskiego konsulatu w Bombaju konsul R. P. dr. Banasiński wydał w siedzibie konsulatu uroczyste przyjęcie, w którym wzięło udział około 100 osób, między innymi konsulowie akredytowani w Bombaju, przedstawiciele władz miejscowych oraz szereg wybitnych przedstawicieli miejscowego społeczeństwa

zarówno europejczyków jak i Hindusów.

Uroczystość zagal przemówieniem konsula Banasińskiego zwracając uwagę obecnych na postępy jakie osiągnęła Polska w ciągu 15 lat swego istnienia. — Mówca podkreślił pokojową tendencję polityki polskiej.

Po przemówieniu konsula Banasińskiego na maszt wciągnięto flagę polską.

Nieprzerwany łańcuch studenckich ekscesów na węgierskich uniwersytetach.

Budapeszt, 13 grudnia.

Studenci uniwersytetu usiłowali urządzić demonstrację uliczną, do której jednakże policja nie dopuściła. Wobec tego studenci udali się pod uniwersytet w zamiarze skłonienia kolegów do bojkotu wykładów. Zastwży zamknięta brama,

studenci usiłowali ją wyważyć. Rektor zawezwał wobec tego policję, która rozpedziła demonstrantów.

Na uniwersytecie w Debreczynie atakowano żydów i wyganiano ich z gmachu uniwersytetu.

Codzienna bomba w Austrii

Wiedeń, 13 grudnia

W podwórzu sądu obwodowego w Leopolden w Styrii rzucona została bomba. Eksplozja wybiła 30 szyb. Sprawca uciekł.

PROJEKT REFORMY KONSTYTUCJI

Wzrost dzisiaj podany do wiadomości posłów BBWR. — Prezes Sławek przemówił na posiedzeniu klubu parlamentarnego

Warszawa, 13 grudnia. Jutrzejsze posiedzenie plenarne parlamentarnego klubu BBWR, wyznaczone na godzinę 15.00 w gmachu sejmu, lecz wywołano w sali Towarzystwa Higieny przy ul. Karowej, wywołuje duże zainteresowanie.

Obrady potrwają prawdopodobnie cały dzień, a zależnie od liczby głosów, wyznaczone na godzinę 15.00, mogą przeciągnąć się przez dzień piątny 15 b. m. W tym czasie nas informowano na zebraniu, że będzie odczytany kompletny projekt reformy konstytucji. Wicemarszałek przedstawi tylko zasadnicze tezy projektu, który jeszcze ciągle się kształtuje. W tym celu w toku prac kodyfikacyjnych, że poszczególne tezy nie są sformułowane w rozdziały i paragrafy kompletnego projektu ustawodaw

na posiedzenie klubu parlamentarnego

go BBWR nie zostali dopuszczeni przed stawiciele prasy, a jedynie wieczorem wydany ma być o przebiegu obrad komunikat oficjalny.

Referat wicemarszałka Cara oraz przemówienie prezesa Sławka i wystą-

wienia poszczególnych posłów i senatorów w toku dyskusji będą stenografowane, i następnie kompletne sprawozdanie stenograficzne z posiedzenia będzie przesłane do użytku prowincjonalnych kół BBWR.

Pieśni antypolskie rozbrzmiewają w Gdańsku

Gdańscy urzędnicy celni otrzymują nagrody za łapanie jedynie polskiego przemytu. — Skuteczność bezpośredniej wymiany zdań.

Gdańsk, 13 grudnia.

Gdańska dyrekcja cel dotychczas nie wypłaciła nagród urzędnikom celnym za utrudnianie przemytu z Niemiec do Gdańska, tłumacząc to tem, iż nie można demoralizować pracowników senackich.

W ostatnich dniach natomiast wypłacono wielu urzędnikom celnym nagrody w wysokości 10 do 30 guldenców gdańskich za wylapywanie produktów polskich, przywożonych do Gdańska.

Gdańsk, 13 grudnia.

W związku ze śpiewaniem antypolskich pieśni przez organizację narodo-

wo - socjalistyczne w Gdańsku. Komisarz Generalny R. P. zwrócił się do Senatu z prośbą o interwencję.

W odpowiedzi Senat zawiadomił Komisarza Generalnego, że śpiewanie pieśni antypolskich zostało zakazane.

Berlin, 13 grudnia.

Wizyta prezydenta Rauschninga w Warszawie odbiła się głośnie echem w prasie niemieckiej.

„Angriff” z zadowoleniem wskazuje, że bezpośrednia wymiana poglądów między Polską a Gdańskiem dokonała się tego, o co bezskutecznie starała się Liga Narodów. Wizyta Rauschninga w

3 podróżnych „na gapę” na statku Byrda.

Wellington, 13 grudnia.

Po 8 godzinach podróży Byrda wykrył na pokładzie swego statku trzech młodych Nowozelandczyków, którzy pokrywając się, dostali się na okręt. Fakt ten zaniepokoił oficerów, gdyż statek jest już i tak zbyt przeciążony.

Jednakże Byrda uznał za niemożliwy powrót do Wellington i pozostawił nieproszonych pasażerów.

Uch rewolucyjny w Hiszpanji wygasa

Wyszładowanie wywrotowców. — Ucieczka więźniów politycznych. — Konkordat Hiszpanji z Rzymem jako wynik ostatnich wyborów.

Madryt, 13 grudnia. Władze donoszą: Według oświadczeń złożonych dziennikarzom o godzinie 10.00 przez ministra spraw wewnętrznych, w całej Hiszpanji panuje spokój. Władze likwidują drobne zajścia i dokonywane są jednak w niektórych miejscach aresztowania wywrotowców. W Barcelonie uciekło 58 więźniów politycznych.

W Madrycie donoszą również o ucieczce 21 więźniów politycznych ze statku „Urugwai”.

W Watykanie, 13 grudnia.

Władze słyszą rząd hiszpański podjąć

ma wkrótce ze stolicą apostolską rokowania o zawarcie nowego konkordatu. Decyzja ta jest wynikiem ostatnich wyborów. Tutejsze koła hiszpańskie są zdania, że wprawdzie powrót do status quo

jest niemożliwy, nowy konkordat jednak stworzy prawne podstawy istnienia i działalności niektórych zgromadzeń religijnych i zakonów w Hiszpanji.

Wystawa pamiątek po królu Sobieskim

otwarta została w Paryżu.

Paryż, 13 grudnia.

W bibliotece polskiej w Paryżu odbyło się uroczyste otwarcie wystawy, poświęconej królowi Janowi Sobieskiemu. Uroczystości przewodniczył marszałek Lyautey, którego witali p. amba-

sador Chłapowski i delegat Polskiej Akademii Umiejętności, Franciszek Pułaski. Marszałek Lyautey we wstępnym przemówieniu podkreślił znaczenie oręża polskiego i w zakończeniu wznosił okrzyk na cześć Marszałka Piłsudskiego. Po przemówieniu ambasadora Chłapowskiego, kustosz Biblioteki Polskiej dr. Czesław Chowaniec wygłosił prelekcję.

Licznie zebrana publiczność zwróciła następnie uwagę na wystawę. Szczególną uwagę zwrócił duży zbiór współczesnych rycin oraz autografy listów gratulacyjnych, jakie król Sobieski otrzymał od monarchów europejskich z racji zwycięstwa wiedeńskiego. Następnie w salonach Biblioteki Polskiej odbyło się przyjęcie dla licznie zgromadzonych gości. Wystawa budzi duże zainteresowanie w sferach naukowych i artystycznych Paryża. Prasa poświęca wystawie liczne artykuły.

W serdeczności sowiecko-amerykańskich

okazji złożenia listów uwierzytelniających przez ambasadora St. Zjedn. prezesowi Z.S.R.R. Kalininowi.

Moskwa, 13 grudnia. W południe pierwszy ambasador Stanów Zjednoczonych w Z. S. R. Zjedn. wręczył na Kremlu listy uwierzytelniające prezesowi CKW ZSRR Kalininowi w obecności komisarza zagranicznych Litwinowa i wiceprezesa Krestinskiego.

W wręczeniu listów uwierzytelniających ambasador Bullitt złożył prezesowi Kalininowi serdeczne przyznanie i pozdrowienia w imieniu prezydenta Roosevelta.

Ambasador Bullitt oświadczył, że nie ma wątpliwości, iż sprawy interesujące go oddawna i zdaje się, że z historycznej doniosłości, przywrócić mu misję, polegającą na zbliżeniu nietylko normalnych, lecz i przyjacielskich stosunków pomiędzy krajami, w interesie powszechnego pokoju, które to wspólne pragnienie bliżej zbliży oba narody.

Prezes Kalinin, odpowiadając, złożył wyrazy serdecznego i przyjaznego pozdrowienia dla prezydenta Roosevelta i życzenie dla przyjaźni i współpracy Stanów Zjednoczonych.

W południu odbyła się u ambasadora konferencja prasowa, na którą przybyli dziennikarze sowieccy i wszyscy przedstawiciele zagraniczni w Moskwie. Bullitt oświadczył, że niebawem wróci do Ameryki. Ambasada zamierza się ostatecznie po jego powrocie do Ameryki, który nastąpi z końcem listopada. Etat ambasady projektowany

jest w liczbie 80 osób. Prowadzone są rokowania o otwarcie konsulatów we wszystkich większych miastach ZSRR, a zwłaszcza portowych. Ambasador wyraził się optymistycznie o kredytach amerykańskich dla Sowietów, o przyszłych rokowaniach w sprawie traktatu handlowego, a także o zbliżeniu kulturalno - naukowem.

Stabilizacja dolara szybko nie nastąpi

Banki europejskie będą interwenjowały dopiero wtedy, gdy kurs obniży się poniżej poziomu 35 dolarów za uncję złota.

Paryż, 13 grudnia.

Według doniesień z Nowego Jorku wszelkie pogłoski, jakoby prezydent Roosevelt miał zamiar wkrótce stabilizować kurs dolara, nie odpowiadają prawdzie. Wbrew doniesieniom prasowym, gubernator Federal Reserve Bank of New York bynajmniej nie prowadził w tej sprawie żadnych pertraktacji ani z Bankiem Francuskim, ani z Bankiem Angielskim.

Jedynie rozmowy, jakie Federal Reserve Bank prowadził z bankami francuskim i angielskim odbyły się w końcu października. Wówczas przyjęto pewnego rodzaju gentleman agreement, według którego banki europejskie zgodziły się nie stosować represji przeciwko manipulacjom monetarnym Waszyngtonu tak długo, jak długo dolar nie zostałby zdewaluowany poniżej po-

ziomu, odpowiadającego kursowi 35 dolarów za jedną uncję złota.

Więcej płynów wydziela niż przyjmuje. Ciekawy wypadek w klinice wiedeńskiej.

Wiedeń, 13 grudnia.

Dr. Walter Finkler omawia w tygodniku „Umschau” zagadkowy wypadek, stwierdzony w wiedeńskiej klinice dermatologicznej. Mianowicie u pewnej pacjentki zauważono, że wydziela ona o wiele więcej płynów (aż do 3 litrów dziennie), niż ich przyjmuje. Zarządzono u niej z tego powodu ścisłą kontrolę przemiany materji.

Po sześciu dniach i nocach skonstatowano, że pacjentka skonsumowała 13.287 gramów pożywienia i płynów,

oddała zaś 16.040 gramów. Mimo to jednak zmniejszyła się waga pacjentki za ledwie o 300 gramów.

Rezultat ten jest uderzający, gdyż pacjentka powinna była stracić nie 300, lecz 2600 gramów. Klinika wiedeńska nie potrafiła wyjaśnić tego zjawiska. Możliwym jest, że pacjentka wchłaniała płyny przez skórę z powietrza. Możliwym jednak również jest, że procesy biologiczne nie dądzą się uzgodnić z zasadą zachowania materji i energii.

Kalendarzyk hitlerowski na rok 1934

W londyńskim piśmie „The new Statesman and Nation” ukazała się dowcipna fantazja na temat kalendarzyka na r. 1934. Oto, niektóre wyjątki:

1 stycznia.

„Chrześcijaństwo niemieckie” żąda raz na zawsze, by drogą plebiscytu religijnego ustalono, że Jezus Chrystus nie miał przodków niemieckich.

15 stycznia.

Obrzumi sukces plebiscytu religijnego: 50 milionów do zera.

20 stycznia.

Hitler wyjaśnił we wzruszającym przemówieniu, że naród niemiecki pragnie jedynie pokoju i równości, ale jakże może spokojnie patrzeć na to, że rdzennie niemieckie (echt deutsch) miasta: Wiedeń, Warszawa, Praga i Kłó, będą pod jarzmem Czechów, Polaków i Żydów.

1 marca.

Uniwersytet berliński ogłasza rezultaty poszukiwań historycznych, dotyczących się Pisma Świętego. Dowodzi mianowicie, że imiona żydowskie zostały podstępnie wstawione do Pisma Świętego, zamiast pierwotnych germańskich. Tak np. zamiast Józefa, powinien być figurować Germanus Sanguinolentus Horridus, centurjon legjonu z Galleji.

Rezultat plebiscytu: Galleja uznana została za terytorjum niemieckie (W Galleji panuje spokój).

25 marca.

Hitler w swym przemówieniu ku czci zabójców Rathenaua oświadczył, że Niemcy odnalazły wreszcie swą duszę. Nie mogą tylko zapewnić sobie jeszcze pokoju, dopóki będą miały u swego boku zawistną i gotową do wojny Francję. Proponuje więc ewakuację Francji z Europy.

2 kwietnia.

Wyniki plebiscytu: Francja będzie ewakuowana z Europy.

Londyn, 13 grudnia.

Generał O'Duffy, przywódca partji „Zjednoczonej Irlandji” i wódz organizacji faszystowskich zielonych koszul, który, uciekając przed represjami rządu De Valery skryć się miał na terytorjum Ulsteru, powrócił wczoraj nagle do Dublinu i wziął udział w obradach komitetu wykonawczego swej partji.

LUNA

Dziś premiera!

Passepartout, bilety bezpłatne i ulgowe nieważne

„CZAROWNIA NOC”

z Johnem Boles'em i Evelyn Laye w rolach głównych.

NADPROGRAM Rewelacyjna kreskówka kolorowa

Sw. MIKOŁAJ

Początek o godz. 4 po poł. w soboty, niedzieli i święta poranki o godz. 12 w po.

Noc miłości, Noc przygód, Noc nad noc. — Romantyczny Wiedeń ożyje w filmie p. t.

WYBIERAJĄCIE: WOLNOŚĆ CZY DOBROBYT?

Tak postawił kwestję minister angielski, Thomas, w odpowiedzi na postulaty irlandczyków. Anglicy już się przekonali, że każdy kij ma dwa końce.

Losy Irlandji rozstrzygną się w dniach najbliższych

Londyn, w grudniu 1933.

Na ostatniej konferencji w Otawie Anglja zapłaciła dość wysoka cenę aby utrzymać ścisłą łączność z Dominjami i uratować pękającą jedność Imperjum. Mimo tej ugodowej polityki, Irlandja po traktowana została tradycyjnie do maozszemu i konflikt między „Wolnym Państwem” a Anglja przybrał tak zaostroszoną formę, iż lada dzień spodziewane są decydujące zmiany w ich wzajemnym stosunku, które mogą doprowadzić do ogłoszenia niezależnej Republiki Irlandzkiej.

De Valera, którego stanowisko wydawało się w ciągu paru ostatnich miesięcy mocno zachwiane, zdołał całkowicie opanować wewnętrzną sytuację, dzięki czemu mógł z pełnym autorytetem przedstawić rządowi angielskiemu plany zmian konstytucyjnych, które pragnie wprowadzić w stosunkach między Irlandja a Zjednoczonym Królestwem.

W Anglii do niedawna jeszcze ludzono się, że De Valera (a razem z nim i dążenia wolnościowe Irlandji) pokonany zostanie ciężką sytuacją ekonomiczną kraju, spowodowaną w dużej mierze wojną celną z Anglja oraz przez zaburzenia wewnętrzne, naskutek ruchu faszystowskiego, zainicjowanego przez generała O'Duffy. Tymczasem, w sposób zupełnie niezrozumiały dla wielu, stanowisko De Valery nie zostało zachwiane przez żadną z tych okoliczności.

Błąd w rachunku.

Blizsza analiza sytuacji w Irlandji tłumaczy ten, zdawałoby się mogło niespodziewany, obrót rzeczy. Przedewszystkiem, jeśli chodzi o wojnę celną, za pomocą której Anglja chciała zmusić do posłuszeństwa „niesforna” Irlandję, to w obliczeniu jej skutków popełniono ten sam błąd jaki niegdyś Niemcy popełniły w stosunku do nas: a mianowicie, że kraj rolniczy stosunkowo mniej odciąża i cierpi z powodu wstrzymania wymiany zewnętrznej aniżeli kraj przemysłowy. Z drugiej strony skutki socjalne wojny celnej były całkowicie na rękę De Valery, gdyż dotknęły te warstwy społeczne Irlandji, które były w obojętnym i sympatyzowały z Anglja. Zamknięcie bowiem rynku angielskiego dla importu artykułów rolniczych z Irlandji dotknęło przedewszystkiem wielkich posiadaczy ziemskich i bogate sfery kupieckie, które należały do partii opozycyjnej byłego premiera ugodowca, Cosgrave'a. Partia republikańska De Valery i jego sprzymierzeńcy Labourzyści, składają się z drobnych farmerów (którzy nie produkowali na eksport, lecz dla własnej konsumpcji i co najwyżej na potrzeby rynku lokalnego) oraz z robotników, którzy naogół są zadowoleni z polityki socjalnej De Valery.

Jeśli zaś chodzi o ruch faszystowski, to okazało się, że General O'Duffy, mimo wielkiego sprytu i zdolności organizacyjnych, nie posiada danych na lidera wielkiego ruchu społeczno-politycznego. Zresztą młodzież nacjonalistyczna, która jedynie przedstawia podatny grunt dla krzewienia faszystów, była zwerbowana już do szeregow wiasnej organizacji De Valery „Irlandzkiej Armji Republikańskiej”, znanej jako „IRA”.

Dziwne może się wydawać poparcie socjalistów, udzielane De Valerze. Lecz należy wziąć pod uwagę, że walka nacjonalistyczna w Irlandji pokrywa się z walką klasową, gdyż obcy element angielski reprezentowany jest przedewszystkiem przez klasę obszarników. Po zatem socjaliści zdają sobie sprawę, że przy każdym innym możliwym układzie stosunków politycznych w Irlandji mogliby tylko stracić.

Nowy podział własności — jest jednym z naczelnych punktów programu De Valery, w urzeczywistnienie którego pomaga mu znakomicie wojna celna z Anglja, rujnując największych jego oponentów, wielkich posiadaczy ziemskich. Wojna celna również przyspiesza wprowadzenie w życie idei samowystarczalności gospodarczej, głoszonej przez De Valerę. W ten sposób ostrze broni, użytej przez Anglja, zwróciło się poniekąd przeciwko niej samej, a zupełna niezależność polityczna Irlandji jest bliższa zrealizowania, niż kiedykolwiek przedtem.

Za cenę wolności.

Minister dla spraw Dominjów, Thomas, który wysłał się już swoim niezręcznym postępowaniem z Irlandja, zajął w stosunku do przedstawionych mu parę tygodni temu planów De Valery, o których wspominałem wyżej, stanowisko nieprzejednane oświadczając w Izbie Gmin, że „jeśli Wolne Państwo Irlandji chce korzystać z przywilejów, wynikających z przynależności do Im-

perjum Brytyjskiego, to musi również przyjąć na siebie odnośne zobowiązania obejmujące między innymi ściśle wypełnianie umowy (chodzi o umowę z 1921 roku, która zawarta była pod przymusem!) oraz poszanowania dla Korony”.

Z największym napięciem oczekiwane są rezultaty wtorkowego posiedzenia Izby Gmin, na którym Thomas w formie ultimatywnej da Irlandji do wyboru: albo podporządkowanie się zarządzeniom Anglii, albo oddzielenie się zupełnie od Imperjum z poniesieniem wynikających konsekwencji. Nie jest wykluczone więc, że już najbliższe tygodnie przyniosą rozwiązanie coraz bardziej od dwóch lat zaostrzającej się sytuacji. Jedną z najważniejszych spraw, w razie ogłoszenia niezależnej Republiki Irlandzkiej, byłaby kwestja przynależności państwowej olbrzymiego procentu Irlandczyków, którzy przebywają stale na terenie Zjednoczonego Królestwa, co więcej, zajmują wiele czołowych stanowisk w administracji i służbie konsularnej angielskiej. Prawdopodobnie ci wszyscy urodzeni w Irlandji, lecz mieszkający poza jej obrębem, będą mogli optować na korzyść Anglii lub Irlandji. W tym ostatnim jednak wypadku będą przez prawo angielskie uważani za cudzoziemców i w konsekwencji jako tacy, zostaną usunięci z wszelkich publicznych stanowisk oraz nie będą mogli być zatrudnieni w żadnym prywatnym nawet przedsiębiorstwie bez zezwolenia ministerstwa pracy, zgodnie z przepisami, stosowanymi do wszystkich cudzoziemców. Wytworzyłoby to bardzo

skomplikowaną i trudną do rozwiązania sytuację. Jak wiadomo bowiem, Irlandczycy zajmują wiele bardzo wybitnych stanowisk w Anglii i odgrywają wielką rolę w jej życiu kulturalnym, gdyż znaczny procent artystów, dziennikarzy i pisarzy z popularnym Bernardem Shaw na czele, jest pochodzenia irlandzkiego.

Z drugiej strony Irlandja wszystkim, nie mogłaby dać zajęcia wszystkim, a nawet najzdolniejszym swoim obywatelom, w razie masowego ich wysiedlenia. Thomas użyje niewątpliwie tego jako atutu w rozprawie z De Valerą, lecz niewiadomo jeszcze kto tym atutem będzie wygrać.

Enfant terrible.

Rząd angielski wszelako nie dowodził dotychczas żadnych decydujących kroków w stosunku do Irlandji bez porozumienia z Dominjami, wobec czego nie jest wykluczone, że zwolana zostanie konferencja Imperjalna — rodzaj rady imperialnej — dla załatwienia sprawy Irlandji — tego „enfant terrible” Imperjum.

Próby pogodzenia Irlandji z THE COUNTRY — „Macierzą” — podejmowane były już parokrotnie w przeszłości. Między innymi, na stronie trzeciej. Między innymi, na stronie trzeciej. Między innymi, na stronie trzeciej. Między innymi, na stronie trzeciej.

Należy pamiętać, że plany De Valery obejmują zjednoczenie całej Irlandji, t. j. przyłączenie sześciu prowincji, w tym integralną część Zjednoczonego Królestwa. Wprawdzie antagonizm między Anglią (Południowa Irlandja jest katolicka, podczas gdy Ulster jest protestancki), sprawił, że dziś dwulecie Irlandji są wzajemnie nieprzezebrane wrogi, niemniej ostateczne zjednoczenie nie wszystkich ziem irlandzkich jest w patriotów irlandzkich ideałem drogiem, jak ideał wolnej i zjednoczonej wiekowej niewoli.

Trocki przyjeżdża do Polski?

B. dyktator Rosji ma się kurować w Krynicy.

Lew Trocki — wódz rewolucji bolszewickiej, b. naczelny dowódca czerwonej armji, pędzi skromny, choć politycznie ruchliwy, żywot banity, wydalonego z granic państwa, którego nowe podstawy montował.

Trocki przebywa, jak wiadomo, w Turcji i mieszka tam w miejscowości Prinkipe.

Przed rukiem Trocki zwrócił się do Czechosłowacji, prosząc o udzielenie ze zwolnienia na pobyt w jednej z miejscowości kuracyjnych. Rząd Czechosłowacji

odmówił prośbie Trockiego. Wówczas Trocki skorzystał z zezwolenia rządu francuskiego i odbył kurację w jednej z najbardziej luksusowych miejscowości.

Widać kuracja ta nie pomogła, bo Trocki zwrócił się do polskiego M. S. Z. za pośrednictwem naszej placówki dyplomatycznej w Turcji z prośbą o udzielenie zezwolenia na odbycie kuracji w Krynicy.

Jak władze polskie załatwią tę oryginalną prośbę zbankrutowanego wodza rewolucji niewiadomo.

PARADOKS —

najdroższy na świecie owoc — GREJPFURT ekstrakt południowego słońca — w Polsce wobec niższego cła jest najtańszy. — Do nabycia w każdej owocarni.
Uwaga: najlepsze bezpestkowe grejpfuty — marki PARDESS (stemki na każdym owocu) — Żądać prospektów. 18-2

GRETA GARBO

w filmie

Jaką Mnie Pragniesz

następny program „CASINA”

Grand-Kino

Wytworna i kusząca Nancy Carroll zdobyła szturm serca i uznanie widzów dzięki filmowi

Pod pręgierzem

Dziś i dni następnych!

KINO-TEATR „ROXY”

Narutowicza 20.

DZIŚ I DNI NASTĘPNYCH!
Pierwszy POLSKI film egzotyczny w językach polskim, hebrajskim i arabskim

Sabra

reż. ALEKSANDER FORD.

Film ilustruje życie i walki pionierów osadnictwa żydowskiego w Palestynie. w rolach głównych artyści słynnego teatru HABIMA z Rowina, Beronson, w tym i Meskinem na czele.

Rewelacyjny nadprogram. Zdjęcia dźwiękowe z MAKABIADY z udziałem drużyny polskiej. — Ponadto Młodzieżarodowa Wystawa w Tel-Awliwie.

Początek seansów o godz. 4 pp.

TRZASKAJĄCY MRÓZ.

Wczoraj wieczorem zanotowano 18 stopni poniżej zera. - Dlaczego nie ustawiono jeszcze koszy z koksem na rogach ulic.

Dzieci marzną w źle opalanych szkołach.

(s) Zima tegoroczna jest wyjątkowo kapryśna. Po kilku dniach mocnego mrozu, następują znów dni słoneczne, stosunkowo ciepłe lub mgliste, połączone z opadami śniegu, lub nawet — jak to było w Gdyni — deszczu.

We wtorek jeszcze najniższa temperatura dzienna wynosiła w Łodzi 3 stopnie poniżej zera, a wczoraj nagle spadła do 19 stopni poniżej zera.

Wczoraj rano, w związku z mrozem obserwowaliśmy na ulicach piękne zjawisko: około godziny 11 w powietrzu

zamigotały miliony srebrzystych iskier. Iskry te utrzymywały się nad całym miastem. Było to zjawisko zamarzania powietrza. Bezpośrednio po tem temperatura jeszcze bardziej spadła. O ile o 9-ej rano mieliśmy zaledwie 12 stopni to koło południa, gdy zwykle następuje pewne ocieplenie, zanotowaliśmy już 14 stopni poniżej zera.

Wieczorem mróz wzmógł się jeszcze bardziej: dochodził

do 18 stopni.

Trudno w tej chwili stawić choro-

skopy, ale jeżeli przepowiednie stacji meteorologicznej są trafne, będziemy mieli w najbliższych dniach

jeszcze większe mrozy.

W związku z tem poruszyć wypada pewną sprawę. Chodzi o rozdawnictwo węgla dla bezrobotnych. Sprawa bardzo pilna. Bezrobotni powinni otrzymać węgiel wówczas gdy jest zimno, a nie po niewczasie, gdy mrozy miną. — Wystarczy zajrzeć do mieszkań tych nędzarzy, przebyć kilka bodaj minut w atmosferze, nieróżniącej się w swej cieplotie bodaj niczem od powietrza ulicznego, by zdać sobie sprawę, jak bardzo tym ludziom potrzebne są środki opałowe właśnie dziś. Tembardziej, że wiele z tych rodzin obarczonych jest

małymi dziećmi, które są głodne i marzną.

Druga rzecz, niemniej pilna — to sprawa ustawienia na ulicach koszy z koksem. Piece takje miasto nasze posiada i już nie raz niemi się posługiwało, koks również może być dostarczony w każdej ilości przez gazownię miejską — nic więc nie stoi na przeszkodzie, by tę doraźną obronę przed mrozem dla najbardziej potrzebnej ludności zorganizowano. Mamy w Łodzi tak wiele bezdomnych, włączających się bez celu przez całe dni po ulicach, że należy o nich jaknajrychlej pomyśleć.

Ze wschodnich kresów donoszą o trzaskających mrozach, jakie zapanały tam od wczorajszego dnia. Na Podkarpaciu w poszczególnych miejscowościach, temperatura wynosiła minus 30, a nawet minus

35 stopni.

We wsiach huculskich zamrzły studnie i ludność wiejska pozbawiona została wody. Mróz zbiera też liczne ofiary wśród ludzi. Władze wysłały tam lotne ambulanse sanitarne, które niosą pomoc zagrożonej przez mróz ludności.

Fala zimna rozciągnęła się na cały teren państwa. Już to samo świadczy, że tym razem

mrozy utrzymają się długo.

Zimno w szkołach.

Zwracamy uwagę na to, iż w niektórych łódzkich szkołach powszechnych w klasach panuje dotkliwie zimno. W szkole Nr. 23 przy ul. Gdańskiej Nr. 29 było wczoraj rano zaledwie 4 stopnie ciepła.

Nic dziwnego, iż w takich warunkach działalność, często niedożywiona i osłabiona zapada na różne choroby.

Artur Szyk wyjechał do Ameryki.

Wczoraj wieczorem drogą na Paryż i Cherbourg wyjechał z Warszawy do Ameryki znany artysta-malarz, łódzianin, Artur Szyk. Przed kilkoma dniami otwarto wystawę prac Artura Szyka w Nowym Yorku.

Podróż Artura Szyka do Ameryki odbywa się na zaproszenie tamtejszych organizacji artystycznych.

Prokurator

ALICJA HORN.

347

KRONIKA

Grudzień
14
CZWARTEK

Dziś Dyoskora i Herona
Jutro Walerjana

Wschód słońca	7.36
Zachód słońca	15.26
Wschód księżyca	4.45
Zachód księżyca	13.14
Długość dnia	8.07
Ubyło dni	13.52

Spekulacja węglem. Władze przedsięwzięły środki przeciw temu.

Z powodu ostatnich mrozów i zwiększonego popytu na węgiel niektórzy dealerzy sprzedawcy węgla i drzewa, obecnie zwani budkarzami, niejednokrotnie usiłują spekulować, podwyższając cenę węgla w detalicznej sprzedaży. Objawem tym zainteresowały się władze administracyjne, które przeprowadzają odnośną kontrolę i winnych pozbawienia nadmiernych cen pociągają do odpowiedzialności karnej.

Wzrost bezrobocia 17.748 osób w ciągu tygodnia.

Jak wynika z ostatnich sprawozdań z rynku pracy, liczba bezrobotnych, zarejestrowanych na terenie całej Polski w dniu 9 b.m., wynosiła ogółem 283.051 osób, wykazując wzrost bezrobocia w ciągu tygodnia o 17.748 osób.

W Warszawie (wraz z okresem) zarejestrowanych było 30.718 bezrobotnych, t.j. o 1.367 osób więcej niż w tygodniu poprzednim. Liczba bezrobotnych w Łodzi (wraz z okresem) wzrosła w ciągu tygodnia o 5.286 osób i wynosiła 24.932 osób. Liczba bezrobotnych na Śląsku wynosiła 84.251 osób, t.j. o 1.705 osób więcej niż w tygodniu poprzednim.

Chowaniu zmarłych. Nowe rozporządzenie ministerstwa.

W dniach najbliższych wejdzie w życie rozporządzenie ministra opieki społecznej, wydane w porozumieniu z ministrami spraw wewnętrznych oraz wyznań i oświecenia publicznego, o chowaniu zmarłych i stwierdzaniu przyczyny zgonu.

Rozporządzenie zawiera przepisy dotyczące sposobów stwierdzania zgonu, sposobów, z tem związanych, trybu postępowania w wypadkach zgonu na chorozy, katakumb, domów przedpożrebobnie lub rozszerzenie cmentarza, wyłączenia zwłok zagranicę, oraz sprowadzania zwłok z zagranicy.

Naturalny środek przeciw obstrukcji
Ziela przeczyszczające
KARPIŃSKIEGO.

Dodatkowa komisja poborowa.

Jutro, t.j. w piątek, dnia 15 b.m. od godziny 8-ej rano rozpoczyna urzędowanie w lokalu biura wojskowo - politycznego zarządu m. Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 165 dodatkowa komisja poborowa dla PKU. Łódź - Miasto II. Do przeglądu na dodatkową komisję poborową winni się zgłosić poborowi i starszych, którzy dotychczas nie stawali przed żadną komisją poborową do przeglądu wojskowego i z przyczyn nie mają uregulowanego obowiązków do służby wojskowej, a zamieszkałymi na terenie 2, 3, 5, 8, 9 i 11 komisariatów P. P., oraz otrzymali wzywanie wezwania ze starostwa grodzkiego w Łodzi.

Deżurny aptek.
Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: (11-go Listopada 15), W. Groszkowski (Piotrkowskiego 54), J. Chądzyński (Piotrkowska 165), P. Rembelski (Andrzeja 26), A. Szymański (Przedzalmiana 75).

„Pod mostami Paryża“.



Dla ochronienia się przed zimnem robotnicy paryscy rozpalają ogniska pod mostami, spędzając przy nich swą przerwę śniadaniową.

Leczenie zębów—to luksus?.. Kasa chorych likwiduje pomoc lekarsko-dentystyczną.

(i) Jak się dowiadujemy, w najbliższym czasie skasowana ma być zupełnie pomoc dentystyczna dla ubezpieczonych w kasie chorych. Na decyzję tę wpłynęły podobno względy oszczędnościowe, obliczono bowiem, iż pomoc dentystyczna, udzielana ubezpieczonym, jest tak droga, że budżet kasy chorych nie może wytrzymać tego obciążenia.

Skasowane wobec tego będą w Łodzi kliniki dentystyczne kasy chorych całkowicie. W ambulatoriach dzielnicowych pozostawione będą tylko gabinety

dentystyczne dla t. zw. pierwszej pomocy, która polegać będzie na usuwaniu zupełnie zepsutych i powodujących ból zębów, zatraciu zęba przy bólu i t. d. Natomiast leczenie i plombowanie zębów będzie zupełnie zaniechane. Te zabiegi ubezpieczeni będą musieli przeprowadzać na własny koszt w prywatnych gabinetach dentystycznych.

Termin skasowania pomocy dentystycznej w łódzkiej kasie chorych jeszcze nie został ustalony. Nastąpić ma to wszakże w najbliższym czasie.

Pracownia ubiorów dla dzieci i podlotków

p. f. „FILLETTE” Wólczajska 97

wykonywa zamówienia z materiałów własnych i powierzonych elegancko i tanio

I piętro

Palta, buty i bielizna będą wydawane najbiedniejszym od jutra.

Śladem akcji odzieżowej na rzecz bezrobotnych prowadzonej przez lokalny grodzki Komitet Pomocy Bezrobotnym w latach ubiegłych podał i w roku bieżącym Lokalny Komitet Funduszu Pracy w Łodzi zbiórki odzieży na cel powyższy.

W wyniku akcji zbiórkowej przeprowadzonej wśród chętnych do ofiar na ten cel wszystkich sfer społeczeństwa m. Łodzi zebrano do dnia 10 grudnia 1933 roku następujące artykuły odzieżowe:

Odzieży męskiej 2.561 sztuk, w tem znaczniejsza ilość palt, garniturów, koszul obuwia i t. p.

Odzieży damskiej 2.162 sztuki, w tem suknie, buciki i t. p.

Odzieży dziecinnej 2.548 sztuk, w tem znaczną ilość palt, bucików i t. p.

Prócz tego zebrano 42 sztuki różnych przedmiotów jak to: ręczniki, poszewki, kołdry i t. p. oraz 129 mtr. różnych tkanin. Odzież została w dniu 7 b. m. zdezynfekowana i po przeprowadzeniu koniecznych czynności przygotowawczych przystąpi Komitet z dniem 15-go b. m. do jej rozdawnictwa.

Ponadto zamiast odzieży wpłynęły ofiary gotówkowe w sumie łącznej — 2.807 zł. 41 gr.

Komitet przeprowadził gruntowną reperację obuwia zniszczonego, by tym sposobem dać możność bezrobotnym odpowiedniego do pory zimowej użycia ofiarowanego obuwia.

TEATR MUZYKA / ZIUKA

TEATR MIEJSKI

Dzisiaj, w czwartek i dni następnym wieczorem aktualna komedia Morstina...

„MIKOŁAJKI DLA DZIECI“

W niedzielę o godzinie 12-ej w południe powtórzona zostanie wielka rewelacja dla naszych milusińskich...

ŁÓDZKIE TEATRY POPULARNE

W dniu dzisiejszym poraz ostatni o godzinie 8.15 wieczorem operetka w 4-ach odsłonach...

DZISIEJSZY KONCERT ERIKI MORINI

Dzisiaj odbędzie się w sali Filharmonii zapowiadany VIII koncert mistrzowski z udziałem sławnej skrzypkarki Eriki Morini...

WYSTAWA KAROLA ENDEGO

Celem zasilenia funduszy na budowę zakładu dla dzieci ociemniałych, Ł.R.R. zorganizowała jubileuszową wystawę prac artysty Karola Endego...

PROGRAM ROZGŁOSNI ŁÓDZKIEJ POLSKIEGO RADJA

- CZWARTEK, dnia 14-go grudnia. 7.00-7.05: Sygnał czasu i pios. „Kiedy ranne wstają zorze“...

AUDYCJE ZAGRANICZNE

- 19.05. RYGA. „Fryderyka“ — operetka Lehara. 20.10. KOPENHAGA. Wieczór wiedeński...

Po krótkich i ciężkich cierpieniach rozstała się z tym światem moja najukochańsza żona, nasza niezapomniana matka, córka, siostra, bratowa i babka

Hendla Beharjer

Wyprowadzenie drogiej nam zwłok odbędzie się dzisiaj, w czwartek, 14 grudnia 1933 r. o godz. 2-iej po poł. z domu żałoby przy ul. Południowej 15.

Niebywałe oszustwo terenowe Sprzedawał cudze tereny, posługując się fałszywymi pełnomocnictwami.

Warszawa, 13 grudnia. (B) Przed sądem okręgowym w Warszawie rozpoczął się w dniu wczorajszym niezwykle ciekawy proces...

melcho. Przedstawicielami majątku zostali w myśl ostatniej woli zmarłego dyr. Emil Młynarski, znany dyrygent i Ludwik Gromadzki...

skiego warunki i wyznaczono nawet termin spisania aktu notarialnego sprzedaży terenów.

Paweł Sołowiejczyk

w wieku lat 73, zamieszkały przy ul. Zawadzkiej 36. Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 14 b. m. o godz. 2 popołudniu z domu przedpogrzebowego...

Oszust aresztował artystkę pod pretekstem, że jest wywiadowcą urzędu śledczego.

Warszawa, 13 grudnia. (B) W ręce policji stolecznej wpadł niezwykle oszust. Jest nim Aleksander Plusa (Widok 9)...

dało się artystce podejrzane i stanowczo oparła się żądaniu udania się z nim. Wywiązała się sprzeczka, podczas której nieznamy zaczął w ordynarny sposób wymyślać p. B.

Żądają redukcji... swoich zarobków. Ciekawe postulaty szoferów taksówek i autobusów

(i) W dniu wczorajszym zgłosiła się do okręgowego inspektora pracy p. Wyrzykowskiego delegacja szoferów łódzkich, przedkładając (poraz pierwszy od czasu uruchomienia komunikacji samochodowej zarobkowej w Łodzi) szereg postulatów zawodowych.

redukcji płac, ale unormowania warunków pracy. W autobusach, na przykład, zatrudnieni są szoferzy na jedną zmianę. Pracują oni wobec tego blisko 20 godzin na dobę...



KOŁO ADWOKATÓW PRZY RADZIE GRODZKIEJ B.B.W.R. W ŁODZI

W dniu 11 grudnia b. r. odbyło się w klubie rady grodzkiej B.B.W.R. zebranie zarządowe...

25-lecie STOWARZYSZENIA APTEKARZY

W początkach roku przyszłego jedno z najstarszych łódzkich stowarzyszeń zawodowych, mianowicie stowarzyszenie lekarzy aptek obchodzić będzie jubileusz 25-letni...

Czy ten lekarz pisał „bzdury“?

Wielki skandal w świecie naukowym Londynu. — Dr. Cannon twierdzi, że przekonał się o cudotwórczej mocy yogów. — Drzewa usychają na rozkaz, zmarli ożywają na żądanie Dalaj Lamy. — Biada temu, kto narazi się na nienawiść i zemstę yogów.

Uczni angielscy protestują przeciw jego rewelacjom.

Naczelnym lekarzem szpitala dla chorego w Londynie jest znany psycholog ang. dr. Aleks. Cannon. Jest on autorem wielu prac naukowych z dziedziny i cieszył się w świecie naukowym, jak i wśród szerokiego społeczeństwa, wielką popularnością.

Przed miesiącem dr. Cannon wydał swoje dzieło naukowe p. t. „Niewiarygodna moc“. Dr. Cannon spędził siedem lat w Indiach angielskich i w Tybecie, gdzie zajmował się badaniami nad buddyzmem i jogą. Ponieważ yogowie wierzą w czynienia ze znaną w świecie naukowym osobistością, pokazywali im wszelkiego rodzaju „sztuki“, których inni dr. Cannon udał się w to miejsce pewnego yogi do Tybetu. Był przyjęty na specjalnej audjencji przez Dalaj-Lamę, który również posiadał mu szereg doświadczeń i opowieści nieprawdopodobne dla Europejczyka. Historje z zakresu tajemnych sił, jał rozporządzają yogowie rybczy.

Wszystkie swe spostrzeżenia dr. Cannon spisał i wydał w wspomnianym dziele, nie zajmując się przytem komentowaniem.

Książka ta wywołała wielkie poruszenie, zwłaszcza wśród sfer lekarskich. Członek władze lekarskie zażądały od Cannon, by ustąpił ze swego stanowiska. W motywach tego zalecenia zaznaczono, że lekarz, który może wypowiadać podobne „brednie“ nie jest odpowiedzialnym i nie może być naczelnym lekarzem szpitala dla umysłowo chorych.

Historje, opisane przez dr. Cannona, uważa się za nieprawdopodobne. Także historie, opisane przez dr. Cannona, uważa się za nieprawdopodobne. Także historie, opisane przez dr. Cannona, uważa się za nieprawdopodobne.

Wszystkie swe spostrzeżenia dr. Cannon spisał i wydał w wspomnianym dziele, nie zajmując się przytem komentowaniem. Książka ta wywołała wielkie poruszenie, zwłaszcza wśród sfer lekarskich. Członek władze lekarskie zażądały od Cannon, by ustąpił ze swego stanowiska.

Wszystkie swe spostrzeżenia dr. Cannon spisał i wydał w wspomnianym dziele, nie zajmując się przytem komentowaniem.

Wszystkie swe spostrzeżenia dr. Cannon spisał i wydał w wspomnianym dziele, nie zajmując się przytem komentowaniem.

Wszystkie swe spostrzeżenia dr. Cannon spisał i wydał w wspomnianym dziele, nie zajmując się przytem komentowaniem.

Wszystkie swe spostrzeżenia dr. Cannon spisał i wydał w wspomnianym dziele, nie zajmując się przytem komentowaniem.

Wszystkie swe spostrzeżenia dr. Cannon spisał i wydał w wspomnianym dziele, nie zajmując się przytem komentowaniem.

Wszystkie swe spostrzeżenia dr. Cannon spisał i wydał w wspomnianym dziele, nie zajmując się przytem komentowaniem.

Wszystkie swe spostrzeżenia dr. Cannon spisał i wydał w wspomnianym dziele, nie zajmując się przytem komentowaniem.

a gdy się ocknałem, znajdowałem się już po drugiej stronie przepaści.

Celem mojej wyprawy do Tybetu było spotkanie się z Dalaj-Lamą. Zostałem przyjęty w wielkiej sali, do której po krótkiej rozmowie, wniesiono ka-

mienną trumnę. Kapłani buddyjscy otworzyli ją. Ujrzałem leżące w trumnie ciało jakiegoś człowieka. Dalaj Lama polecił mi je zbadać. Stwierdziłem wówczas, że ciało było zimne a serce nieruchome. Za pomocą lusterka ustaliłem również,

że zmarły nie oddychał. Po oczach poznałem, że człowiek ten nie żył już od kilku dni. Po ukończeniu mego badania Dalaj Lama począł wymawiać w niezrozumiałym dla mnie języku jakieś zaklęcia. Zwłoki poczęły nagle ożywiać się, poczem zmarły spadł w trumnę. Dwóch kapłanów podeszło, wzięło go pod ramiona i zaprowadziło przed Dalaj-Lamę. Zmarły uklonił się, poczem odprowadzono go do trumny.

Po kilku chwilach ciało wróciło do dawnego martwego wyglądu. Przez cały czas człowiek ten nie otworzył ani na chwilę oczu i nie wydał żadnego dźwięku. Począłem się zastanawiać, czy człowiek ten istotnie nie żyje, czy też znajduje się w stanie kateleptycznym. Dalaj Lama, jakby czytając moje myśli, poinformował mnie, że człowiek ten „nie żyje“ już od siedmiu lat. Dopiero za 7 lat zostanie on ponownie przywrócony na chwilę do życia, by mógł złożyć pokłon najwyższemu swemu kapłanowi.

— Człowiek ten ma już przeszło sto lat i będzie żył — jeśli ten stan nazwać można życiem — nieograniczenie długo — oświadczył Dalaj Lama.

W czasie dalszej naszej rozmowy Dalaj Lama opowiedział mi o praktykach yogów i o tajemniczej śmierci, jaką poniósł sędzia angielski Mc. Cardie. W czasie pobytu swego w Indiach obraził on yogo, który rzucił nań klątwę:

— Za siedem lat zabiję cię. Ale nikt nie będzie wiedział, że to ja jestem mordercą, albowiem nie reka moja, lecz wola moja skieruje w twą stronę rewolwer.

Jakoż istotnie w siedem lat potem pisma doniosły o samobójczej śmierci ogólnie poważanego sędziego Mc. Cardie. Znalaziono go z rewolwerem w ręku w kałuży krwi, która sączyła się ze skroni samobójcy.

— Już na dwa tygodnie przed tą śmiercią — opowiadał Dalaj Lama — budził się Mc. Cardie ze snu. Widział on przed sobą patę oczu. Były to właśnie oczy owego yogi, który go przeklął. Hindus ów hipnotyzował go na odległość i zmusił do odebrania sobie życia.

Przytoczyliśmy powyżej treść książki dr. Cannona, w związku z którą zmużony został do ustąpienia z zajmowanego stanowiska naczelnego lekarza w szpitalu dla umysłowo chorych. Dowiadujemy się, że dr. Cannon zaskarżył decyzję władz lekarskich do wyższej instancji, dowodząc, że jest ona absolutnie pozbawiona wszelkich podstaw prawnych i merytorycznych. Dr. Cannon powołuje się przytem na fakt, że jest on członkiem wielu towarzystw lekarskich oraz profesorem medycyny na uniwersytecie w Hong-Kong.

Zamach w Barcelonie.



Rzucona przez anarchistów katalońskich bomba zniszczyła składy dyrekcji tramwajów w Barcelonie, raniąc ciężko 8 osób. Na zdjęciu tłumy przed gmachem składów tramwajowych.

Godło miasta Łodzi

według projektu artystów-malarzy K. Hillera i A. Raka.

(A) Zarząd m. Łodzi, pragnąc uporażkować sprawę herbu naszego miasta, rozpiął przed niedawnym czasem konkurs, powołując równocześnie specjalną komisję, która miała zająć się oceną nadsyłanych prac.

Konkurs został przed kilku dniami zamknięty i wczoraj odbyło się posiedzenie komisji. Po dokładnym rozpatrzeniu wszystkich projektów, postanowiono pierwszą nagrodę przyznać dwóm malarzom pp. Karolowi Millerowi i Aleksandrowi Rakowi w równych częściach.

Przy tej okazji wspomnieć należy pokrótce historję herbu łódzkiego. Najstarszy herb naszego miasta z roku 1847, znajduje się dziś w archiwum akt dawnych w Warszawie i szerszemu ogółowi nie jest znany. Wyobraża on

w czerwonym polu złotą łódź, w której siedzi lew, trzymając w prawej łapie prądki, w lewej zaś błękitną chorągiew z krzyżem.

W roku 1867 władze rosyjskie herb ten zlikwidowały, wprowadzając na jego miejsce

Głośny morderca seksualny

skazany na 15 lat więzienia. — Laskowski poraz trzeci znajdzie się przed sądem

Warszawa, 15 grudnia.

(B) W swoim czasie w Warszawie głośna była sprawa niejakiego Mieczysława Laskowskiego, oskarżonego o do konanie

sadystycznego mordu.

prostitutki Paczuskiej, której zwłoki znaleziono zimą ubiegłego roku na Polu Mokotowskim. Laskowskiego, jako sprawcę zbrodni, rozegnała koleżanka Paczuskiej, niejaka Jechorkówna.

Sprawa Laskowskiego miała dziwne koleje, gdyż sąd okręgowy w Warszawie uniewinnił go całkowicie z zarzutu morderstwa, natomiast sąd apelacyjny warszawski, do którego odwołał się prokurator, skazał Laskowskie-

go na 15 lat więzienia.

W dniu dzisiejszym rozpatrywał sprawę Sąd Najwyższy, naskutek skargi kasacyjnej oskarżonego, przyczem Sąd Najwyższy wyrok sądu apelacyjnego, uchylił, nakazując sądowi II instancji

ponowne rozpatrzenie sprawy. Sąd okręgowy, uniewinniając Laskowskiego, twierdził, że jedynym świadkiem oskarżenia jest owa Jechorkówna, której zeznania nie zasługują na wiarę. Sąd apelacyjny dał jednak tym zeznaniom wiarę, a obecnie zapasć ma decyzja ostateczna.

Herb przedstawiał łódkę z wiosłami, otoczoną napisem „Magistrat m. Łodzi“. Z niewielkimi zmianami herb ten przetrwał po dzień dzisiejszy.

Wprawdzie już w roku 1928 zaistniał projekt zmiany zupełnej herbu. Herb miał być symbolem przemysłu i przedstawiać doskonale scharmonizowany ornament, wieńczący szczyt pawilonu łódzkiego na P.W.K. w Poznaniu.

Nowa ustawa o uzgodnieniu herbów i pieczęci miejskich spowodowała, iż rozpisano konkurs i obecnie Łódź otrzymuje ostateczny swój herb.

Uwagze P. T. Publiczności!

Są do nabycia w firmie

„ELEKTROS“

Śródmiejska 5

nowe, nieregenerowane

Żarówki HELIOS i TANTRIS w cenie 90 groszy za sztukę

Póki zapas starczy!

Radjoaparaty i materiały elektrotechniczne w największym wyborze.

LEKARZ-DENTYSTA

F. Kopciowska

Gdańska 37

tel. 232-55.

przyjmuje od 9-3.

w Lecznicy Piotrkowska 294 od 4-7 w. przy Górnym Rynku.

Walka z bezrobociem w Polsce może być przeprowadzona lepiej i skuteczniej, niż w hitlerowskich Niemczech.

Możemy mieć różne zastrzeżenia i bardzo krytycznie odnosić się zarówno do politycznego jak i narodowego programu hitleryzmu. Ale tem niemniej nie wolno nam zamykać oczu na pewne zjawiska z dziedziny społecznej i gospodarczej, które coraz plastyczniej występują w Niemczech. A do tych zjawisk należy fakt, iż rzeczywiście obecnemu rządowi Rzeszy udało się zmniejszyć zasięg bezrobocia. T. zw. „Ankurbelung der Konjunktur” — nakreślenie konjunktury — zmierza w pierwszym rzędzie do rozwiązania piekącego problemu: ożywienia wytwórczości rodzinnej, zwiększenia obrotów wewnętrznych, a tem samem dostarczenia pracy szerokim masom robotniczym.

Program Hitlera z 21 września obejmuje olbrzymią kwotę 2 miliardów marek (a więc 4 miliardów złotych), z której połowa miałaby być zużyta na zwalczanie bezrobocia w ciągu sześciu miesięcy zimowych („Winterhilfe”), a druga połowa objąć miałaby następujące roboty: remont publicznych budynków (kosztem 200 miliardów marek), budownictwo mieszkaniowe (100 milj. mk.), drobne osadnictwo podmiejskie (100 milj. mk.), regulacja rzek i meljoracja (100 milj. mk.), pożyczki dla przedsiębiorstw użyteczności publicznej (100 milj. mk.), budowy ziemne (150 milj. mk.) itd.

Zasada, przyjęta w tym programie, jest, że wykonywane roboty mają być produktywnie z punktu widzenia gospodarstwa narodowego, poza tem przynieść mają jak najwięcej trwałego pożytku i wywrzeć korzystny wpływ na rynek pracy.

Wskazujemy na wysiłek, podjęty przez Niemcy, nie bez konkretnej przyczyny.

Czyż bowiem mamy z założeniami rękami przypatrywać się zamierzeniom o tak olbrzymim zasięgu, podjętym za naszą zachodnią ścianą?

Na szczęście, tak nie jest. Również i u nas twórcza inicjatywa toruje sobie drogę. Na wiosnę stworzyliśmy Fundusz Pracy i zdolaliśmy przeszło 80 tysięcy robotników wprząc w kolisko wytwórczości rodzinnej, wyrwać kilkadziesiąt tysięcy bezrobotnych ze szponów nędzy. Obecnie idziemy o krok dalej. Tworzymy Fundusz Inwestycyjny, kładziemy podwaliny pod nowe możliwości uruchomienia warsztatów pracy.

Jasne jest, że skarb państwa nie może sam sfinansować takiej akcji. Skarb Państwa ma za sobą cztery lata kryzysowe: uszczuplonych dochodów i przymusu podolania najniezbędniejszym z punktu widzenia bezpieczeństwa państwa wydatkom. Skarb państwa wycisnął zresztą własne środki, jakimi w ostatnich latach rozporządzał dla ożywienia konjunktury gospodarczej kraju.

I dlatego też czynniki rządowe w swej trosce i dbałości o wielkie zagadnienie walki z klęską bezrobocia, stwarzają obecnie nowe formy organizacyjne, któreby umożliwiły społeczeństwu poparcie tej akcji. Dokonuje się to w formie bardzo dogodnej, krótkoterminowej lokaty pieniędzy — w formie 25-złotowych bonów.

Lokując swe oszczędności czy zasoby gotówkowe w tych bonach, obywatel ma szereg korzyści. Po pierwsze: otrzymuje papier wartościowy, każde

chwili wymienialny na gotówkę; po wtóre: dostaje papier premijowy, gdyż każdego tygodnia odbywa się losowanie, dające szanse zamiany 25-złotowego bonu na 100-złotowy banknot. Po trzecie: przyczynia się do rozwinięcia ruchu inwestycyjnego w kraju, do budowy mieszkań, dróg, mostów, kolei itd. — a tem samem do podniesienia jego własnej „stopy życiowej” na poziom wyższy, godny 32-miljonowego państwa.

Czyż przykład Niemiec, które posta-

nowiły na taką akcję wysupłać z kieszeń swych obywateli 2 miliardy marek, nie jest bodźcem dla nas, gdy zamierzamy w formie doskonale zabezpieczonych i wszelką gwarancją obywatelowi państwa dających bonów zebrać choćby 100 milionów złotych, by z wiosną uruchomić szereg warsztatów pracy oraz dać pracę i godziwy zarobek bezrobotnym.

M.

Jedziemy do Zakopanego na obóz turystyczno-narciarski.

Jak już donosiliśmy referat sportów zimowych ZKS Makkabi organizuje w Zakopanem 10 dniowe obozy narciarsko-turystyczne.

Celem obozów jest krzewienie narciarstwa wśród społeczeństwa łódzkiego, które w Łodzi ze względu na brak odpowiednich terenów nie ma możliwości zapoznania się z najpiękniejszym i najbardziej popularnym ze sportów zimowych.

Uczestnicy obozów poza nauką narciarstwa, która prowadzona będzie przez fachowych instruktorów, będą również uczestniczyć w wycieczkach w okolice Zakopanego.

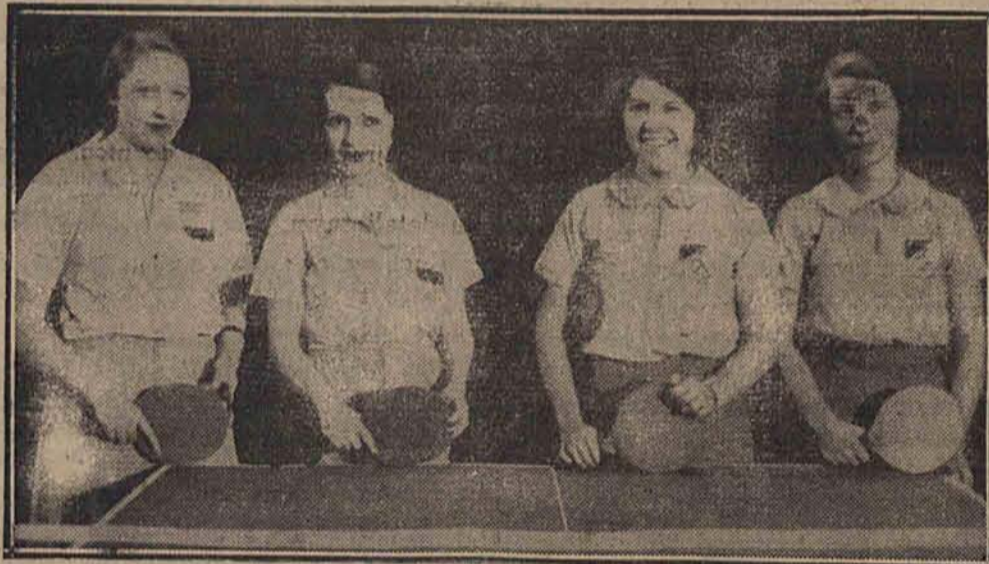
Cena uczestnictwa w obozie wynosi zł. 105 i obejmuje 10-dniowe utrzyma-

nie, naukę narciarstwa, takse klimatyczną oraz przejazd w obie strony. Uczestnicy obozu zakwaterowani będą w pierwszorzędnym pensjonacie.

Odjazd pierwszej grupy nastąpi w dniu 19 grudnia. Dalsze grupy wyjadą w dniach 22 i 23 grudnia oraz w dniu 2 stycznia.

Zapisy do pierwszej grupy, która wyjeżdża w przyszły wtorek przyjmowane są tylko do soboty włącznie ze względu na ściśle ograniczoną ilość miejsc. Zapisy przyjmuje sekretariat Makkabi w godzinach wieczornych oraz biuro podróży Wagons Lits Cook w godzinach urzędowych.

Międzynarodowy mecz ping-pongowy w Paryżu.



W Paryżu odbył się międzynarodowy mecz ping-pongowy kobiet. Na zdjęciu dwie pary Francja—Holandia po meczu.

Falszerze paszportów zagranicznych Obywatele polscy aresztowani w Wiedniu.

Wojewódzki urząd śledczy w Łodzi w drodze dyplomatycznej za pośrednictwem ministerstwa spraw zagranicznych został powiadomiony przez dyrekcję policji w Wiedniu o zatrzymaniu na tamtejszym terenie 5 osobników, legitymujących się sfałszowanymi polskimi paszportami zagranicznymi, wystawionymi przez starostwo grodzkie w Łodzi.

Do wykrycia fałszerstwa przyczynił się konsul generalny Rzplitej w Wiedniu któremu przedłożono do rozszerzenia na Egipt 3 paszporty zagraniczne, wydane przez starostwo grodzkie w Łodzi oraz jeden paszport, wystawiony przez konsulat generalny Rzplitej w Berlinie.

Konsul R. P. w Wiedniu stwierdził na przedłożonych mu paszportach sfałszowanie stempli i podpisów, wykonanych bardzo nieudolnie i w wyniku tego powiadomił dyrekcję policji wiedeńskiej.

W związku z tą aferą policja wiedeńska aresztowała: Arona Rotsztajna, łódzianina, zamieszkałego w Łodzi, przy ul. Kaplicznej 2, oraz Moszka Lejzerowicza, Golde Lajerowicz, Perle Morgenszteln i Icka Frydmana, których przekazano do dyspozycji władz sądowych.

Policja wiedeńska prowadzi dalsze energiczne dochodzenie. Zaznaczyć należy, że wszyscy zatrzymani są obywatelami polskimi.

Lekarz pod zarzutem zbrodniczego zabiegu Czołowy działacz endecki skazany na rok więzienia

Wagrowiec, 13 grudnia. Gnieźnieński Sąd Okręgowy na sesji wyjazdowej w Wagrowcu rozpatrywał sprawę dr. Stanisława Kulińskiego z Wagrowca, oskarżonego o dokonanie niedozwolonego zabiegu lekarskiego z wynikiem śmiertelnym.

Po przeprowadzonej rozprawie sąd ogłosił wyrok, mocą którego dr. Kuliński skazany został na jeden rok więzie-

nia, bez zawieszenia, kary.

Zaznaczyć należy, że dr. Kuliński jest jednym z czołowych działaczy Stronnictwa Narodowego. Jest on honorowym prezesem Powstańców i Wojaków oraz honorowym członkiem rozwiązanego Obozu Wielkiej Polski. Żona dr. Kulińskiego jest radną z ramienia endecji.



Niedościgniona gra
SYLVI SIDNEY
zabłyła w całej pełni w filmie
Jennie Gerhardt
(zaułki życia)

Na I i II seans ceny zniżone.
Nadprogram: mecz Polska--Niemcy



Spotkanie bokserskie Łódź—Warszawa.

Przed kilku dniami ustalony został wreszcie termin rewanżowego spotkania bokserskiego Warszawa—Łódź. Mecz ten odbędzie się w dniu 31 grudnia o godz. 12-ej w poł. w sali Pantomonji.

W dniu wczorajszym ustalony został przez kapitana związkowego skład reprezentacji łódzkiej, który przedstawia się następująco: Pawlak, Banasiak, Kiewicz, Woźniakiewicz, Garncarek, Chmielewski (wszyscy IKP), Kłodas (WIMA) i Krenc (IKP).

Najprawdopodobniej skład ten nie ulegnie większym zmianom, gdyż jest to mały wykluczony udział Spodenkiewicza, Garncarka i Chmielewskiego, którzy wyleczyli się jeszcze z odniesionych kontuzji.

W tym wypadku kapitan związku wy zmuszony będzie skorzystać z zastępstwa wodników rezerwowych.

Jako zapasowi wyznaczeni zostali: Wojciechowski (Geyer), Brzeczek, Leszczyński (IKP), Stanikowski (PZB), Taborek, Stahl II, Kempa (IKP) i Jankowski (Zjed.).

Drużyna IKP nie rezygnuje z tytułu mistrza Polski w boksie

Jak się dowiadujemy, klub IKP nie rezygnuje z walki o tytuł drużynowego mistrza Polski w boksie.

W związku jednak z kontuzjami niektórych czołowych pięściarzy, zwrot się do zarządu Polskiego Związku Bokserskiego oraz do Warszawskiej Komisji z prośbą o przesunięcie mu terminu rewanżowego meczu ze Skoda, który był wyznaczony na 17 bm. do Warszawy. Dotychczas jeszcze w tej sprawie od władz z PZB nie nadeszła.

Hokeiści Warszawianki walczą w niedzielę w Łodzi

W niedzielę ŁKS rozegra na łódzkiej trze przy Al. Unji towarzyski mecz hokejowy z Warszawianką.

Wobec doskonałej formy ŁKS-u i zwycięstwa w poprzednim meczu ten mecz uważa się b. ciekawie.

Otwarcie toru saneczkowego ŁKS-u

Otwarcie toru saneczkowego ŁKS-u nastąpi w sobotę 16 bm. Tor będzie znacznej długości i będzie się znajdował na stadionie piłkarskim, przy trasie trasa będzie prowadzić z nasypu na stadionie.

„POLONIA WOKÓŁ EUROPY”. Dnia 16-go grudnia b. r. (w sobotę) o godz. 18-ej w lokalu Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet w Łodzi, Al. Kościuszki Nr. 1 (prawa oficyna) wygłosi odczyt p. inż. Zygmunt Rau — „Polonia wokół Europy” z przerwaniem na 10 min. Wejście 50 groszy. Dla grup zbiorowych powyżej 10 osób po 30 groszy od osoby.

Sala Filharmonji
Tel. 213-84

Działalność o godz. 8.30 wiecz.

ERIKA MORINI

genjalna skrzypaczka

Bilety sprzedaje Kasa Filharmonji 60—1

Obie Go Pragnęły



Leż tylko jedna go zdobyła

Wyszał on kobiety o białej, gładkiej, delikatnej skórze — takiej wle-...
 Każda kobieta może teraz...
 Nadaje się...
 Odżywcy Krem Tokalon (kolor bia-...
 napisane piękno i świeżość — niemo-...
 Należy go używać co rano. O ile...
 i zwiędła, powinna Pani także stos-...
 Odżywcy Krem Tokalon (kolor róz-...
 Odżywia on i odmładza skórę podczas snu.

odpadają, wybiela i udelikatnia naj-...
 Czyni najsuchszą skórę świeżą i lekko...
 równie dla tłustej cery.
 Odżywcy Krem Tokalon (kolor bia-...
 napisane piękno i świeżość — niemo-...
 Należy go używać co rano. O ile...
 i zwiędła, powinna Pani także stos-...
 Odżywcy Krem Tokalon (kolor róz-...
 Odżywia on i odmładza skórę podczas snu.

Centralna Lecznica Zębów i gabinet dentystyczny
 LEKARZA DENTYSTY 30-4

A. ŻADZIEWICZA

przeniesione do własnego domu przy ulicy PIOTRKOWSKIEJ Nr 164, parter, Telefon Nr 127-83.

Anatol Gutfreund
KRYNICA
 ordynuje cały rok,
 „Orzeł“, Deptak
 (nad Apteką)

Kanarki harceniśkie
 Rybki i ptaszki egzotyczne. Klatki — Akwarja. Wszelkie pokarmy i przybory niezbędne do racjonalnej hodowli ptaków i ryb. Spratt'sa suchary dla psów
 poleca Zakład Zoologiczny
M. KENIG, Łódź,
 Nawrot 43-a, tel. 242-98.

Med. Lewinsonowej
 Choroby skóry i włosów
 przez władze Państwowe zatw.
 143-63, od 10 r. do 8 wiecz.
 Chirurgia kosmetyczna
 żyłki, odmrożenia. — 30
 WŁAWIANIE OWŁOSIENIA

DR. MED.
Neumark
 choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe
 PRZEPROWADZIŁ SIĘ NA
ANDRZEJA 4, tel. 170-50
 godziny od 12-2 i od 6-8 wiecz.
 oddzielna poczekalnia.

DR. MED.
DATYNER
 choroby nerek, pecherza i dróg moczowych
ZACHODNIA 59a
 telefon 148-95
 przyjmuje od 2-3 i od 6-8 wiecz.

Med. Kosmetyki (leczniczej i toaletowej)
SZWAŁBE
 dyplom uniwersytecki
 usuwanie wszelkich defektów cery, usuwanie bezpowrotnie i bez śladów szpecących włosów.
 przyjmuje od 12-2 i 4-8 wiecz.
 30-2

Do akt Nr. Km. 2765/IX 1933 r.
OBWIESZCZENIE.
 Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 9-go, zamieszkały w Łodzi przy ul. Gdańskiej Nr. 37, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 22 grudnia 1933 r. o godz. 11 w Łodzi, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: 6-ciu worków cukru, 1 worka cukru kostki, 50 worków cukru kostki wagi 50 kg., do 1/2 kg., wagi dziesiętniej, oszacowanych na łączną sumę zł. 795, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
 Łódź, dnia 6 grudnia 1933 r.
 Komornik: St. PRZYBORA.

PROSZEK z „KOGUTKIEM“
 (MIGRENO-NERVO-SIN)
 USUWA NAJUPORCZYWSZY
BÓL GŁOWY
MIGRENE, NEURALGIE,
BÓLE ZĘBÓW,
GRYPE, PRZEZIĘBIENIA
BÓLE ARTRETYCZNE O STAWOWE, KOSTNE I T.P.
 PROSZEK TE WYRABIAMY I W POSTACI **TABLETEK.**
ŻĄDĄCIE ORYGINALNYCH PROSZKÓW z „KOGUTKIEM“

DR. MED.
Niewiaźski
 Chor. weneryczne, skórne i moczopłciowe
Andrzeja 5, telef. 159-40
 przyjmuje od 8-11 rano i od 5-9 w. w niedziele i święta od 9-1.

Naświetla lampą kwarcową
 pojedynczo i grupowo. Zastrzyki, masaże, elektryzacje, irygacje, przyjmuje: 11-2, 4-8 wieczór, ceny niskie.
DYPL. SIOSTRA TERESA,
NAWROT Nr. 13, lewa of. II p. m. 14. 30-2

Uzdrowiska
ZAKOPANE. Pensjonat „Nellin“ Krupówki 19. Bieżąca woda. Wykwintna kuchnia. Ceny przystępne. Zarząd właścicieli.
ZAKOPANE. Pensjonat Mascotte pod zarządem właścicielki inż. Hochstimowej, poleca pokoje słoneczne, bieżąca zimna i ciepła woda, werandy. Kuchnia pierwszorzędna. Ceny przystępne. Telef. 283.

Do akt Nr. 1855 1933 r.
OGŁOSZENIE.
 Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 2-go, zamieszkały w Łodzi przy ul. Gdańskiej 38, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 22 grudnia 1933 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Główniej 8, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Ferdynanda Petzolda i składających się z pianina czarnego, oszacowanego na sumę złotych 800.
 Łódź, dnia 7 grudnia 1933 r.
 Komornik: F. HARASIMOWICZ.

Do akt Nr. Km. 2714 1933 r.
OBWIESZCZENIE.
 Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 15-go, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Wólczańskiej 91, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 20 grudnia 1933 r. o godzinie 13-ej w Łodzi, przy ul. Andrzeja 33, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: mebli i dywanów, oszacowanych na łączną sumę zł. 600, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
 Łódź, dnia 30 listopada 1933 r.
 Komornik: M. LIPINSKI.

LAKIERNIK-MALARZ
 przyjmuje wszelkie roboty w zakresie wchodzące, jak: samochody, powozy, meble i
PISANIE SZYLDÓW
 Ceny konkurencyjne.
 Gazowa 7, m. 2, parter (Kozłny).

Ochrona przeciwgazowa dla niemowląt



Inżynier francuski skonstruował niezwykle praktyczną ochronę przeciwgazową dla niemowląt, składająca się z zamykającej się hermetycznie torby, do której doprowadzać można z zewnątrz niezbędną ilość tlenu

Praktyczny podarek
każdemu sprawi radość
Leo
 Magazyn obuwi
Piotrkowska 56

FOTOGRAFUJĄCIE SIĘ
 w pierwszorzędnym zakładzie
BERNARDI
Piotrkowska 17, tel. 144-11
6 pocztówek — zł. 5

Do akt Nr. Km. 2344 1933 r.
OBWIESZCZENIE.
 Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 15-go, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Wólczańskiej 91, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 20 grudnia 1933 r. o godzinie 12-ej w Łodzi, przy ul. Al. Kościuszki, Nr. 21, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: wina, beczek, filtrów, prasy i młynka, oszacowanych na łączną sumę zł. 3573, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
 Łódź, dnia 4 grudnia 1933 r.
 Komornik: M. LIPINSKI.

SZYJĘ WYKWINTNIE BIELIZNĘ MĘSKĄ
 po cenach bardzo niskich. Przyjmuje również wszelkie reperacje i szycie po domach.
ul. 6-go Sierpnia 76 m. 16, III p.

Do akt Nr. Km. 2322 1933 r.
OBWIESZCZENIE.
 Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 15-go, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Wólczańskiej 91, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 20 grudnia 1933 r. o godzinie 11-ej w Łodzi, przy ul. Wólczańskiej Nr. 43, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: mebli, pianina i radioaparatu, oszacowanych na łączną sumę zł. 970, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
 Łódź, dnia 29 listopada 1933 r.
 Komornik: M. LIPINSKI.

OGŁOSZENIE.
 Sad Okręgowy w Łodzi wyrokiem z dnia 12 grudnia 1933 r. zaocznie postanowił: 1) ogłosić upadłość handlującemu (firmie Spół. Akc. dla Handl. Wyr. Tow. Jedw. i Baw. Maurycy Tautman), 2) chwilę otwarcia upadłości oznaczyć na dzień 26/7 1933 r. tymczasowo, 3) zamianować Sędzią Komisarzem Sędziego Handlowym Kazimierza Roszaka, 4) zamianować kuratorem upadłości Roberta Piradoffa, 5) nakazać opieczowanie ruchomości i rzeczy upadłego, gdziekolwiek się one znajdują.
 Za zgodność Kuratora masy upadłości R. Piradoff
 Łódź, Narutowicza 107.
 Na mocy art. 476 i 478 K. H. wzywam wierzycieli powyższej upadłości, aby w dniu 29 grudnia 1933 r. o godz. 10 stawili się w Sadzie Okręgowym w Łodzi w Wydziale Handlowym przy Pl. Dąbrowskiego Nr. 5, sala III osobiście lub przez pełnomocnika z dowodami usprawiedliwiającymi ich wierzycielskość, w celu wysłuchania sprawozdania kuratora masy i wyboru kandydatów na syndyków tymczasowych.
 Sędzia Komisarz:
 Kazimierz Roszak.

Do akt Nr. Km. 2296 1933 r.
OBWIESZCZENIE.
 Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 2-go, zamieszkały w Łodzi przy ul. Gdańskiej 38, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 21 grudnia 1933 r. o godz. 10 w Łodzi, przy ul. Ewangelickiej 7, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: mebli, oszacowanych na łączną sumę zł. 1780, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
 Łódź, dnia 30 listopada 1933 r.
 Komornik: F. HARASIMOWICZ.

KAPELUSZE DAMSKIE
 na sezon zimowy
 poleca
„HELENA“
 Zawadzka 9
 Wejście p. bramę 9

Do akt Nr. Km. 1975 1933 r.
OBWIESZCZENIE.
 Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 2-go, zamieszkały w Łodzi przy ul. Gdańskiej 38, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 22 grudnia 1933 r. o godz. 11-ej w Łodzi, przy ul. Kilińskiego 163, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: 2-ch tokarek, kowadła z piekiem, kuźni polowej, 2-ch szrubstaków i transmisji, oszacowanych na łączną sumę zł. 650, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
 Łódź, dnia 28 października 1933 r.
 Komornik: F. HARASIMOWICZ.

Odnawiam i restauruję stare obrazy
 art.-malarz
Maurycy Trębacz
 Gdańska 68
 50-2

Artretyk jest inwalidą
 bo dolegliwości artretyczno-reumatyczne, jako wynik przesycenia organizmu kwasem moczowym, oraz powstałe na tem tle stany zapalne powodują bóle, zniekształcają stawy, utrudniają ruchy, powodują stopniowo utratę zdolności do pracy i prowadzą wreszcie do kalectwa.
 Tylko ziola Magistra Wolskiego „Reumosa“, zawierające Schin-Schen, niezmiernie rzadką roślinę chińską, dają w krótkim czasie skuteczne wyniki w cierpieniach artretycznych, reumatycznych i bólach ischiasu.
ZIOŁA ze znakiem ochr. „REUMOSA“.
 Do nabycia w aptekach, składach aptecznych, drogeriach lub w wytwórni Magister Wolski, Warszawa, Złota 14. Odbierające broszury, wysyłamy bezpłatnie.

Do akt Nr. Km. 2281 1933 r.
OBWIESZCZENIE.
 Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 2-go, zamieszkały w Łodzi przy ul. Gdańskiej 38, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 21 grudnia 1933 r. o godz. 10 w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 150, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie 100 sztuk koszul męskich, oszacowanych na łączną sumę zł. 960, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
 Łódź, dnia 30 listopada 1933 r.
 Komornik: F. HARASIMOWICZ.

Do akt Nr. Km. 1639 1933 r.
OBWIESZCZENIE.
 Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 5-go, zamieszkały w Łodzi przy ul. Al. Kościuszki Nr. 57, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 21 grudnia 1933 r. o godz. 12-ej w Łodzi, przy ul. Narutowicza Nr. 59, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: mebli i innych rzeczy, oszacowanych na łączną sumę zł. 1850, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
 Łódź, dnia 5 grudnia 1933 r.
 Komornik: E. KOROCZYCKI.

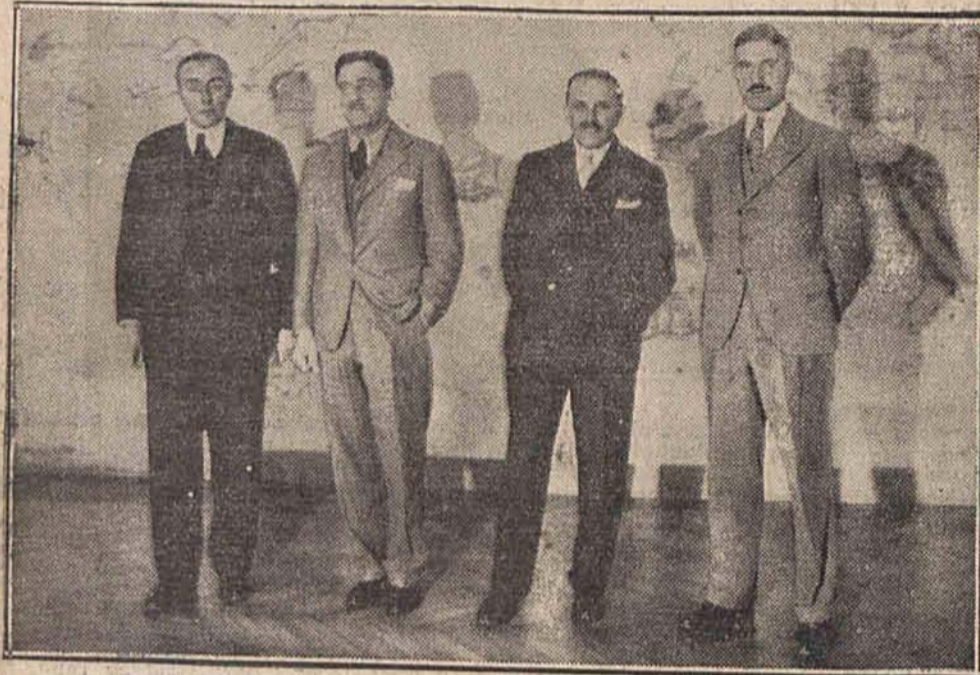
WYSTAWA DYWANÓW w GRAND HOTELU

(ORYGINALNYCH PERSKICH)

od dnia 15.-XII do 20.-XII
Nadzwyczajne okazy: — Ceny kryzysowe!
Firma KUBIN STEINBERG, (b. wsp. f-my Papazian)
Warszawa, Wspólna 37, tel. 955-53

Nowa niższa cen "wieczne pióra" gwiazdkę "JERZY MILL" Reperacja piór we własnych warsztatach
wszystkich firm 6-go Sierpnia 1 (róg Piotrkowskiej)

Zwycięzcy Mont Everestu



W Paryżu bawią czterej lotnicy angielscy, którym udało się peraz pierwszy zdobyć niebotyczny Mont Everest. Na zdjęciu (od lewej strony) hr. John de Sallis, pułkownik Błocker, pułkownik Etheron i porucznik Mc. Intyre.

GWIAZDKOWA OKAZJA TANIEGO ZAKUPU

KOMPLETNE umeblowanie pokoiów, meble pojedyncze, garnitury klubowe, fotele klubowe, i leniwce
W WIELKIM WYBORZE POLECA:

Fabryka Mebli **KAROL WUTKE**,
CEGIELNIANA 42, tel. 131-20



WIELKA WYPRZEDAŻ LAMP ELEKTRYCZNYCH

nowoczesnych modeli
Po cenach bardzo niskich
FABRYKA LAMP

M. Burakowski
Piotrkowska 37, tel. 121-25,
Konsumentom Elektryczni na spłaty ratami miesięcznymi

Posady

POTRZEBNI pracownicy fryzjerscy zaraz na stałe. Zakład fryzjerski Kilińskiego Nr. 16.

MILA, inteligentna (izr.) pełna radości życia, pogodna - słoneczna, chce wyjechać do Zakopanego w charakterze do towarzystwa. Tel. 111-33, dzw. 11-12.

BUCHALTER, rutynowany bilansista na stanowisku ma jeszcze kilka nych godzin. Za uznanie książek i taryfje kaucją. Oplata bardzo miła. Leon Krel, Piotrkowska 86, m. 37.

MASZYNISTKA przyjmuje prace w domu. Ceny niskie. Radwańska 24, m. 1, tel. 101-11.

Rozmaite

UDZIELAM lekcji i korepetycji przygotowuję do egzaminów. Szkoła stępy zapewnione. Cena przystępna. Oferty do administracji Republiki, „Odpowiedzialna”

SPIESZCIE panowie i panie, 80 gr. szkiełko, 30 gr. golenie, 50 gr. strzyżenie, 70 gr. manicur. Piotrkowska 60, dworzcu.

PODHURTOWNIA tytoniowa przy Wytrzy, Łódź, Piotrkowska 14, m. 163-49, poleca wszelkie wyroby tytoniowe.

NIEMA obawy przed zimnem. Instalacja specjalista filcuje drzwi i okna uszczelnia. Dzwonić 173-57.

SPOLNIKA z kapitałem do 5000 zł. tych poszukuje do dobrze zaradkowego interesu. Zgłoszenia pod „Embe”.

ZAGINEŁA Biblia w skórkowej oprawie wyciana. Uczciwy znalazca chce zwrócić takową za wyprzedzeniem pod adresem St. Bajor, Piotrkowska 6.

ZAGINAŁ weksel na sumę 85 zł. płatny 15 grudnia 1933 r. Zgłoszenia Dawid Emanuel Bulwar, Aleksandryjska Nr. 17, na adresie Wyszogrodzki.

Do sprzedania

wiedeński bilard dwustronny, nowy, ze wszystkimi przybłozami. Piotrkowska 125, dozorca wskazywać.

Kupno i sprzedaż

PIENIADZE z rzeczy niepotrzebnych. — Przejrzyjcie wasze rzeczy i meble w domu, a z pewnością znajdziecie wiele niepotrzebnych i nawet przyszkadzających. — Ogłoszcie o tem w „Republice” w drobnych ogłoszeniach, a z pewnością dobrze je sprzedacie. — Ogłoszenia w „Republice” dają zawsze dobre rezultaty.

KINO dźwiękowe dobrze prosperujące z powodu wyjazdu zagranicę do sprzedania. Oferty sub „Kino” do admin.

PALTO oraz ubranie marengo prawie nowe dla młodzieńca lat 16-18 tania sprzedam. Kościuszki 31, m. 16.

WEGIEL w plombowanych workach z dostawą do mieszkań. Gwarantowany gatunek i waga. Punktualna dostawa. Tel. 185-51, 6-go Sierpnia 9.

Z POWODU wyjazdu różne meble i sprzęty domowe tania do sprzedania. Al Kościuszki 69, m. 11.

TANIO sprzedam odkurzacz pneumatyczny (bez elektryczności) do czyszczenia dywanów, kocy, kuchenne gazowa i różne naczynia kuchenne. Przejazd 16, m. 14 (od 4 do 8 wiecz.)

Lokale

2 UMEBLOWANE, słoneczne pokoje z używalnością kuchni poszukuje od zaraz. Oferty prośbę składać do admin. pisma sub „Małżeństwo”.

2 LUB 3 pokojowe mieszkanie w nowoczesnym domu z kąpielowym bez odstepnego od 1-go stycznia 1934 r. poszukiwane. Oferty z podaniem adresu i ceny proszę kierować do admin. pisma sub „A. G. 1.200”.

POSZUKUJE się pokoju umeblowanego z wszelkimi wygodami w centrum miasta. Oferty z podaniem warunków i ceny składać pod „Małżeństwo”.

Z KLATKI schodowej umeblowany ładny pokój dwuokienny, słoneczny, ciepły oddam. Kilińskiego 46, 1 p. fr. m. 3.

ELEGANCKO umeblowany pokój dla małżeństwa ew. z używalnością kuchni do wynajęcia. Sienkiewicza 91/5, 1 p. front.

DO WYNAJECIA 4 pokoje z kuchnią, z wszelkimi wygodami, front 2 i 3 piętro, Skwerowa 13. Telefon 210-07.

POSZUKUJE pokoju ładnie umeblowanego z wszelkimi wygodami z telefonem, z osobnym wejściem (możliwie z klatki schodowej), w centrum miasta, przy kulturalnej rodzinie. Oferty sub „Od zaraz” do admin.

DROBNE ogłoszenia w „Republice” są najlepszym i najtańszym środkiem zetknięcia zainteresowanych stron. Kto chce: 1) znaleźć lokatora lub sublokatora, 2) znaleźć mieszkanie lub pojedynczy pokój, 3) sprzedać nieruchomości lub rzecz, 4) kupić cośkolwiek okazynie, 5) dostać posadę, 6) wyszukać pracownika — niechaj poda drobne ogłoszenie do „Republiki”.

Dr. MED.
Al. Kopeciowski
CHOROBY WEWNĘTRZNE
Gdańska 37
Tel. 232-55, przyjmuje 7-8 wieczór.

Doktor
H. SZUMACHER
Choroby skórne i weneryczne
PIOTRKOWSKA 56
tel. 148-62
od 1 i pół — 4, 6-9 wiecz, w niedziele i święta od 10-1
Ceny lecznicowe.

LEKARZ - DENTYSTA
B. NUSBAUMOWA
przyjmuje od 3-7 po pol.
Piotrkowska 51
telef. 121-23

KWIATY EGZOTYCZNE
Z CELLONU
Ostatnie nowości
Niskie ceny.
Pracownia przeniesiona z ul. ZEROMSKIEGO 17 na ulicę
11 Listopada Nr. 63
II p., front, m. 12.

„Czystość”
Piotrkowska 44, telefon 167-45
przyjmuje cyklowanie, drutowanie, frotowanie oraz szycie bluz, pol. i ci. Czyszczenie szyb

WASZE NERWY DOPRASZAJĄ SIĘ ORYGINALNYCH „OLLA”-TROPIC

KOLUMNA PENSJONAT dla dzieci i młodzieży
S. GUREWICZOWEJ
czynny od dnia 17 grudnia r. b. w willi Szenfelda UL PIOTRKOWSKA 23, tel. 3.
Troskliwa opieka instruktorów, obfita kuchnia i sporty z mowe zapewniają miły pobyt. Informacje tel. 128 - 99 od godz. 4 - 7.

Nagroda autorki za najlepszą książkę



Francuska nagroda „Femina”, przeznaczona za najlepszą pracę kobiecą, przyznana została w r. b. autorce książki „Claude”, p. Fauconnier (w koleżankach).

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: Administracja: 122-14. Redakcja: Sekretariat redakcji 127-24, referaty: 127-25. Redakcja sportowa 136-44; referat gospodarczy i sekretariat nocny: 136-43. Tłocznia — 180-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika” 68-148.

Prenumera „Republiki”
w Łodzi zł. 4.— za odosłanie do domu 40 gr. miesięcznie; z przesyłką pocztową w Polsce zł. 5.—, zagranicą zł. 10.— „Republika” i „Express” w Łodzi z odosłaniem do domu zł. 7 miesięcznie.

OGŁOSZENIA: Powierzchnia strony 420 mm x 280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na 4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpalt po 28 mm. CENY OGŁOSZEŃ: Zwyčajne 12 gr. za wiersz mm. W tekście — 50 gr. za wiersz mm. Na stronie 1 — zł. 2 za wiersz mm. Nekrologi — 40 gr. za wiersz mm. Zaręczynowe i zaślubnowe w tekście zł. 10. — Adwokackie ryczałtem zł. 25.— Drobne za słowo 15 gr. najmniej zł. 1.50; poszukiwanie pracy za słowo 10 gr. najmniej zł. 1.20. Opisowe w tekście redakcyjnym zł. 2 za milimetr. Za zastrzeżenie miejsca dopłata 20 proc. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabelaryczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Słuszne reklamacje będą uwzględniane, wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia. Niezwłocznie po ukazaniu się ogłoszenia tej samej treści co pierwszego. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.

Za wydawcę: Wydawnictwo „Republika”, Sp. z ogr. odp. i redaktor odpow. Wacław Smólski. W druk. „Republiki”, sp. z ogr. odp. w Łodzi, Piotrkowska 49/148.